

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„SOCJALIŚCI WOŁAJĄ: — NIECH ŻYJE WOLNOŚĆ! — A SAMI PIERWSI ZAWSZE ZAPRZECZALI WOLNOŚCI PRACY. BILISIE KIJAMI ROBOTNIKÓW CO CHCIELI PRACOWAĆ GDY INNI STREJKOWALI”

Mussolini

Nr. 153 A

Warszawa, wtorek 24 maja 1938 r.

ROK XIII

Na wulkanie europejskim...

Nowe naruszenie granicy

Samolot czeski nad terytorium Niemiec

PRAGA, 23. 5. Ostateczne wyniki wyborów w Czechosłowacji przedstawiają się jak następuje: stronnictwa koalicyjne utrzymały mniej więcej swój stan posiadania. Komuniści ponieśli straty na prowincji, lecz wyrównali poniekąd te straty w Pradze, gdzie zajęli drugie miejsce za narodowymi socjalistami. Na ogólną liczbę stu mandatów narodowi socjaliści zdobyli 26, komuniści 17 i socjal-demokraci 14. Stronnictwa nacjonalistyczne utraciły 8 mandatów. Mniejsze stronnictwa poniosły całkowitą porażkę. Lista Henleina zdobyła w Pradze 3 mandaty i skupiła niemal 90 proc. głosów na obszarach, zamieszkałych przez Niemców.

Ubolewanie

PRAGA, 23. 5. (tel. wł.) — W związku z sobotnim incydentem w Bernardstetle minister spraw zagranicznych Hodža przyjął posła niemieckiego w Pradze i złożył mu w imieniu rządu ubolewanie.

W poniedziałek przedpołudniem wydarzył się nowy wypadek naruszenia granicy. Na terenie Czechosłowacji nad miasteczkiem Weipert ukazał się czechosłowacki samolot wojskowy, który następnie przeleciał przez granicę niemiecką w pobliżu Baerenstein. W samolocie, uzbrojonym w karabin maszynowy, znajdowało się dwóch ludzi załogi.

Po dłuższym krążeniu na Baerenstein samolot odleciał w kierunku Pressnitz, leżącego na terytorium Czechosłowacji. W pobliżu Pressnitz samolot zwałił się na ziemię i obijęty został płomieniami. Pomimo wysiłków, nie udało się uratować żadnego z pilotów.

Odpreżenie?

BERLIN, 23. 5. (tel. wł.) Z tonu jedynie pojawiających się w poniedziałek rano pism stołecznych, „Voelkischer Beobachter” i „B. Z. am Mittag” wyczuwa się najwyraźniej chęć odpreżenia atmosfery. Dzienniki te cały nacisk kładą w pierwszym rzędzie na przynajmniej częściowe Niemców sudeckich, które potwierdzone zostało przez wczorajsze wybory. Wybory te stanowią główny punkt wyjścia do dyskusji.

Artykuł redakcyjny „Voelkischer Beobachter” wskazuje, że dzisiaj Henlein jest jedynym, uprawnionym wyrazicielem opinii Niemców sudeckich, a obecna jedność i zwartość Niemców sudeckich stanowi realny fakt polityczny.

Stoneczne

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym:
Pogoda słoneczna o przejściowym wzroście zachmurzenia w ciągu dnia przez chmury kłębiaste. Ciepło (do 20 st.).

ny, z którym liczyć się musi zarówno Praga, jak i cały świat. Nakazem chwili winno być obecnie dla Pragi przeprowadzenie zapowiedzianego w tych dniach przez premiera Hodżę „integralnego rozwiązania” — przyznanie jak najdalej idącej autonomii. Niemcy sudeccy zachowali w najpoważniejszych godzinach, które przeżyli od chwili powstania państwa czechosłowackiego niezwykłą dyscyplinę, stanowi ona dostateczną gwarancję — dowodzi dziennik — że potrafią oni również swoją autonomię spełnić i pozytywnie wyzyskać. Dziennik zwraca się pod adresem Pragi, domagając się czynów. „Częściowe lub połowiczne rozwiązania nie mogą przywrócić spokoju i porządku. Niemcy sudeccy oczekują, że strzały, które padły w Chebie nie pozostaną bez wrażenia. Sytuacja

jest za poważna, a kwestia winy jest zbyt wyraźna. Wolę narodu do wolności i równości nie da się złamać przez terror policji, o tym powinien pamiętać również i Londyn”.

Czyja to ręka?

**Bojówka na pielgrzymce
Objawy zdziczenia**

W związku z pielgrzymką akademicką na Jasną Górę „Wieczór Warszawski” donosi:
W czasie przemarszu na Jasną Górę, na tyłach pochodu wynikiło zamieszanie i bójka.

W momencie bójki padło kilka strzałów, przy moście kolejowym. Zastakowani należeli do grupy ONR.

Napastnicy zdolali zniszczyć znaczny ilość pism akademickich „Atma Mater” i ulotek ONR-a, — tak, że musiała interweniować policja.

Informator „Wieczoru Warszawskiego” nie zauważył, że napastnicy byli bojówką stronnictwa Narodowego, częściowo umundurowaną.

Napad bojówki Stron. Narod. we Lwowie

W niedzielę d. 22 b. m. we Lwowie na zebraniu, na którym miał wygłaszać referat na temat „O prądach żywotnych wśród polskiej młodzieży akademickiej” bawiący przejazdem jeden z wybitnych działaczy kierunku narodowo - radykalnego z Warszawy, wtargnęła w liczbie 40

ludzi bojówka Stronnictwa Narodowego, uzbrojona w kastety i rzuciła się na prelegenta.

Tego samego dnia miał miejsce napad bojówki stronnictwa na pielgrzymkę jasnogórską, zaś w przeddzień znowu napad na lokal Narodowej Partii Społecznej w Warszawie.

Przemaalowany „Ozon”

Ostatnie wystąpienia przywódców „Ozonu” zawierają pewne, bardzo interesujące akcenty. Akcenty te są interesujące nie dlatego, by były one oryginalne i nowe, ale dla tego, że po ostatnich wypadkach spodziewać się można było akcentów zupełnie innych.

Zjazd wojewódzki w Poznaniu, a następnie zjazd rady naczelnej „Ozonu” były terenami, na których wygłoszono szereg zasad narodowych i antysemitów. Zdezorientowany więc szary człowiek się pyta, co te akcenty mają oznaczać, zwłaszcza, jeśli się przypomni przepowiednie prasy o tym, że „Ozon” idzie na lewo.

Niepodobna zrozumieć obecnej sytuacji w „Ozonie”, jeśli się nie weźmie pod uwagę tego faktu że odgrywają w nim

coraz większą rolę ludzie z „Naprawy”. Wszak jeden z wybitniejszych „naprawiaczy”, p. Kallbach, był przewodniczącym jednej z ważniejszych komisji na ostatniej radzie naczelnej. A przecież organizacja, z której wychodzi „naprawiacze”, to organizacja młodzieży narodowej. Jeszcze przed kilkunastu laty niektórzy z obecnych „naprawiaczy” głosili hasła nie nacjonalizmu, ale w każdym razie neonacjonalizmu. To nie przeszkadzało im bynajmniej w ścisłej współpracy z różnymi organizacjami lewicowymi, jak dziś nie przeszkadza temu, że „naprawiacze” w ZZZ-cie są głosicielami hasła, których by się nie powstydziła najsłabsza marksistka.

„Naprawa” jest organizacją, która umie w sposób mistrzowski grać na różnych kla-

wiszach ideowych, posługując się różnymi hasłami, byle wpływy „Naprawy” rosły i rozwijały się.

W dzisiejszych warunkach „naprawiacze” wchodząc do „Ozonu”, widzą, że jedyną szansą powodzenia leży w tym, by przyjąć ochronną barwę nacjonalizmu. Dziś hasła narodowe mają niestety wpływ na masy. Co więcej, dziś nacjonalizm jest w modzie, nie trzeba go więc przykrywać dodatkowym płaszczkiem neonacjonalizmu. W teorii, w mowie i w duchu trzeba być zdecydowanymi nacjonalistami, a w praktyce można popierać min. Kościuszkowskiego, który nie przeszkadza marksistowskiemu związkowi zawodowemu, lub min. Poniałowskiego, który palczy przez palce na antykościelne wystąpienia różnych organizacji

wiejskich.

Konieczność przybrania barwy ochronnej jest tym większa, że z „Ozonu” wystąpiło szereg ludzi, głoszących otwarcie hasła narodowe. W dzisiejszej atmosferze politycznej walka z nimi jest możliwa wtedy tylko, kiedy się samemu zacznie głosić hasła narodowe.

Rozpoczyna się więc licytacja. Licytacja w zasadzie pożyteczna, gdyż im więcej ludzi szczerze czy nieszczerze będzie głosiło hasła narodowe, tym prędzej hasła te zwyciężą w Polsce. Istotny zaś wpływ i decyzyjny będą mieli ci ludzie, którzy nie tylko słowem, ale i czynem gotowi są przyczynić się do realizacji hasła narodowych. Nacjonalizm w słowach w dobie dzisiejszej już nie wystarczy.

J. K.

Proces Codreanu

Przedstawienie prasy rewidowani przez policję

BUKARESZT, 23. 5. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym rozpoczął się przed sądem wojskowym proces Cornelusa Codreanu, przewodcy t. zw. Żelaznej Gwardii. Oskarżony on jest o 11 przestępstw zdrady, zatrzymania i ogłoszenia dokumentów, dotyczących obrony narodowej, przeciwko bezpieczeństwu publicznemu i o bunt.

BUKARESZT, 23. 5. (tel. wł.) Pierwsza rozprawa w procesie

Codreanu rozpoczęła się dziś rano w obecności nielicznej stosunkowo publiczności oraz około stu dziennikarzy, którzy przed wejściem na salę rewidowani byli przez policję. Posiedzenie zakończyło się około godz. 13-taj po odczytaniu 40 stron aktu oskarżenia. Przewidziane jest przesłuchanie świadków, których stawilo się wszystkich 27 na ogólną liczbę 117 zawezwanych.

Akcja „ABC” na rzecz „rozbitych” rodzin

Chodzi nam o pomoc dla czasowo „rozbitych” wskutek letnich wyjazdów rodzin.

Rodzina czyta w ciągu całego roku „ABC” i przyzwyczajają się do pisma, gwarantującego codzienną strawę w postaci wiadomości, programów, sensacji, odcińka powieściowego i t. d. tym czasem w okresie letnim z prenumerowanego pisma korzysta tylko część członków rodziny, pozostała wskutek wyjazdu skazana jest na dorywcze kupowanie

„ABC” w miejscowościach letniskowych lub też na czytanie innego pisma.

Aby temu złu zaradzić wydawnictwo w okresie urlopowym t. j. od 1 czerwca do 31 sierpnia wprowadza prenumeratę wielokrotną.

Każdy dotychczasowy stały prenumerator „ABC” może na okres letni oprócz prenumeraty zasadniczej (zł. 2.30) zamówić dla wyjeżdżających na urlop członków rodziny dodatkową pre-

numeratę za cenę zł. 1 zł. gr. 45 wraz z kosztami przesyłki.

Jeśli próba „ABC” okaże się praktyczną będzie ona kontynuowana i w latach następnych.

Wnioski, dotyczące prenumeraty dodatkowej należy kierować do kantoru „ABC”, Nowy Świat 15 m. 1, tel. 224-50 lub do administracji, Al. Jerozolimskie 121, tel. 30933. Wyraźnie zaznaczając, że jest to prenumerata dodatkowa.

Łuna pożarów nad Lubelszczyzną

**Setki rodzin bez dachu
Kilkaset tysięcy złotych strat**

LUBLIN, 23. 5. (tel. wł.) — Od soboty do poniedziałku Lublin i kilka wsi okolicznych nawiedziła katastrofalna w skutkach klęska pożarów, która kilkaset rodzin pozbawiła dachu nad

głową. Straty idą w setki tysięcy złotych. Dawno nie notowany w tych rozmiarach pożar w Żółkiewce, powiat krasnostawski, zapoczątkował tragiczną serię pożarów.

W akcji ratunkowej wzięło udział 20 straży ogniowych. Mimo bohaterskich wysiłków straży, niszczycielskiej siły ognia nie udało się powstrzymać. Po całonocnej walce z rozszalałym żywiołem, osada spłonęła doszczętnie. Został tylko kościół, posterunek policji, urząd gminny i apteka.

Spłonęło ogółem 30 domów we wsi oraz pobliski majątek p. Walczaka. Setki rodzin, pozbawione dachu nad głową, biwakują obok zgłiszczy. Wiele osób uległo poparzeniu podczas akcji ratunkowej. Na miejscu zawiązał się komitet pomocy pogorzelcom. Straty sięgają ponad pół miliona złotych.

Drugi olbrzymi pożar wybuchł w nocy z niedzieli na poniedziałek we wsi Giełce, również w powiecie krasnostawskim. Nocy tej także szalał niezwykle silny wiatr, który rozniósł w piorunującą szybkością ogień, wybuchł z nieustalonej przyczyny.

Akcja ratunkowa, prowadzona przez straże okoliczne, a m. in. przez strażę lubelską, była bezskuteczna, a trwała od północy do 4-ej rano. Ogółem spłonęło około 50 budynków, wiele osób uległo poparzeniu.

Tęże nocy spłonęła w Lublinie piekarnia, której ogień zagroził poważnie znajdującej się w bliskim sąsiedztwie, w zabudowaniach wojskowych, prochowni.

„ABC” walczy o Wielką Polskę



MAJ

24

WTOREK

S L O N C E	
Wschód	Zachód
3-30	19-30
K S I E Z Y C	
Wschód	Zachód
0-44	13-23
Di. dnia	Przybyło
16-n	8-22

Dziś N. M. P. Wsp. Wier.
Jutro św. Grzegorza VII p.



Zadac wszędzie
pierwszorzędną
jakości
MATRYCE I FARBY
do powlekania
KALKI-TAŚMY
ATRAMENTY-TUSZE
KLEJE produkcyjne
Fabryki Chem.

„SŁOŃCE” Sp. z o.o.
Warszawa, Ludna 68 tel. 9.53.58

OGŁOSZENIA
DROBNE

RÓZNE

A. A. Chrześcijańska firma, Gar-
derobę starą męską, zamie-
niam na najlepsze materiały
bielskie. Bielski: telefon 3.39.02.

A. Garderobę starą męską zamie-
niam na najlepsze materiały
bielskie. Bielski: telefon 11-32-41.

CHROMOWANIE polerowanie,
niklowanie i
cynowanie wykonuje Zakład Gal-
waniczny - Salifskowski E. Burakow-
ski Włók 24, tel. 294-38.

KAPELUSZE męskie najbardziej
zniszczone - od-
świeża, pierze, nicuje i fasonuje. A.
Jankowski - Złota 8 przy Marszałkow-
skiej (sklep).

PŁÓTNA ręczniki, ściereczki, obru-
sy, serwety, koldry, ko-
ce, podpinka, poszewki, fartuchy,
popełiny koszulowe, kretony, ławki,
wełny, poleca skład Szczubiala, Bra-
ka 18.

WYROBY GUMOWE Ponczochy lecz-
nicze, Pasy uszczuplające, Linoleum
- Ceraty, Płaszczki i peleryny im-
pregnowane. Obuwie tenisowe, po-
kojowe, sezonowe artykuły plażowe.
C. J. Borucki, Marszałkowska 79.
Duży wybór. Niskie ceny.

MEBLE

MEBLE gotowe i na zamówienie
własnego wyrobu pole-
ca Chrześcijańska Wytwórnia Kary-
łowski: Gorgas, ul. Świętokrzyska 2.

MEBLE poleca nowo utworzona firma
Stanisław Wyczałkowski
Nowy 45 Warsztat Leszno 101
Świat Nr. 45 Warunki dogodne.

KUPNO, SPRZEDAŻ

Maszyny do pisa-
nia terpedo
podręczne biurowe,
arytmometry Tha-
les, duży wybór
maszyn okazji-
nych. Sprzedaż - Kupno - Remonty.
Maczunder Wacław, Marszałkow-
ska 83, tel. 700-05.

Maszyny do pisa-
nia terpedo
podręczne biurowe,
arytmometry Tha-
les, duży wybór
maszyn okazji-
nych. Sprzedaż - Kupno - Remonty.
Maczunder Wacław, Marszałkow-
ska 83, tel. 700-05.

ARTYKUŁY SPORTOWE

RAKIETY piłki tenisowe oraz
wszystko do spor-
tow w dużym wyborze poleca
STEFAN WYBORSKI
Jasna 12 naprzeciw Filharmonii

RÓWERY najlepszych marek
Przyjmujemy czeki Po-
ska Spółka Sportowa Jerozolimska 20

LOKALE

Lokal biurowy, 2 pokoje I-e piętro
front wynajmujemy adwokatowi, le-
karzowi, na solidne biuro. Wiado-
mość N. Świat 15 m. 1.

Henlein uzyskał 88 procent głosów Wybory, zajścia i rokowania Napięta sytuacja w Czechosłowacji

PRAGA, 25. 5. Wybory samo-
rządowe w Pradze i 177 gminach
oczekiwane z wielkim napięciem
w atmosferze, przypominającej
przeddzień wybuchu wojny, i po-
przedzie licznymi krawawymi
starciami w różnych miejscowo-
ściach Czechosłowacji, odbyły się
na ogół spokojnie.

W Czechosłowacji odbyły się
wybory w 63 gminach czeskich i
32 gminach niemieckich. W kraju
morawsko - śląskim 34 czeskich
i 16 niemieckich, w Słowacji 31
gminach. W 77 gminach, w któ-
rych wybory rozpisano, wybory
odpadły, gdyż partie pogodziły
się co do jednej listy i

co do rozdziału mandatów. Odpa-
dły w ten sposób wybory w 50-ciu
gminach Czechosłowacji, 20 gmi-
nach kraju morawsko - śląskiego
i w 7 gminach Słowacji.

Według dotychczasowych obli-
czeń, z 33 gmin listy partii Niem-
ców sudeckich uzyskały 84.132
głosów (88.56 procent). Poza tym
oddano 10.868 głosów na listę
niemieckich socjal - demokratów,
a na listy komunistyczne 4.266
głosów. Wynik głosowania wyka-
zuje dalszy wzrost głosów, odda-
nych na listy partii Niemców su-
deckich o 44,5 proc. w porówna-
niu do wyników wyborów parla-
mentarnych w r. 1935.

W Pradze zwyciężył Benesz

PRAGA, 23. 5. (United Press,
tel. wł.) We wczorajszych wybo-
rach gminnych w Pradze, narodo-
wi socjaliści Benesza zdobyli
142.000 głosów, komuniści 89.000
głosów, czeszy socjalni demokra-
ci 77.000 głosów, unia narodowa
64.000 gł., partia ludowa 38.000
gł., stronnictwo handlowe 34.000

gł., liga narodowa 29.000 gł., nie-
miecka partia agrarna 28.000 gł.,
lista Henleina 15.000 gł., niemiec-
cy demokraci 4.000 gł., Żydzi
9.000 głosów. Największe straty
poniosła Liga narodowa Stri-
brnego, która straciła 40 proc. gło-
sów.

Zamach żołnierzy czeskich na most graniczny

BERLIN, 23.5. Niemieckie biu-
ro informacyjne donosi: Według
meldunku dowództwa posterunku
żandarmerii w Mistelbach, w so-
botę pomiędzy godz. 12 a 14 dzie-
sięciu żołnierzy czeskich usiłowało

wysadzić w powietrze most dREW-
niany na terytorium niemieckim
pod Berharsthal ponad rzeką
Thaya. W różnych miejscach me-
stu zauważono 10 kg. protyłu w
skrzynkach jednokilogramowych.

Barykady w Cheb

BERLIN, 23. 5. Z Pragi dono-
szą, iż w okręgu Cheb władze
wojskowe poczyniły daleko idące
zabiegania. Żołnierze powycinali
drzewa w alejach, zbudowali ba-
rykady, przecinając łączność mię-
dzy jedną dzielnicą miasta a dru-
gą. Ruch na ulicach przerwany.
Samochody są rekwirowane. Z o-
kręgu Asz rozzini urzędników
czeskich wyjechały w głąb kraju.
Na ulicach obok wojska patrolują
oddziały czeskiej gwardii narodo-
wej. Sytuacja w sobotę w okręgu
Cheb i Asz była bardzo naprężo-
na.

Dziś doszło do zajęcia, które
według niemieckiego biura Infor-
macyjnego miało przebieg nastę-
pujący: milicjant partii niemiec-
ko-sudeckiej wezwał grupę ludzi
do rozejścia się. Policja czeska
usiłowała przeszkodzić milicjan-
tom tej czynności, mimo, że władze
zwróciły uwagę policji, że partia
niemiecko-sudecka wzięła na sie-
bie gwarancję zapewnienia bez-
pieczeństwa. Policja czeska ar-
esztowała jednego z przechodniów
wkrótce potem policjant czeski
dał dwa strzały w powietrze.

„Gwardia narodowa” nie będzie wycofana

CIESZYN 23. 5. Dochodzą tu
wiadomości z szeregu gmin na
śląską Żołnierz, że w ciągu
dnia dzisiejszego wycofano stam-
tąd oddziały wojskowe.
We wszystkich tych miejscowo-
ściach patrolują półwojskowe or-
ganizacje „gwardia narodowa”.
Budynki urzędów i instytucji, mo-

sty i inne obiekty komunikacyjne
strzeżone są przez milicję cywil-
ną, członków „gwardii narodo-
wej” i żandarmerii.

Według dochodzących tu wla-
domości, większe siły wojskowe
skoncentrowano w Boguminie, w
pobliżu granicy niemieckiej.

BERLIN, 23. 5. Z Pragi dono-



POŻAR LASU

Starogard. (KO) W leśnictwie So-
widoł pod Starogardem, wybuchł
groźny pożar, który strawił 10 męg
18 letniego drzewostanu. Pożar po-
stał przypuszczalnie od niedopałka
papierosa.

ZYD WYSIEDLONY Z GDYNI
Gdynia. (KO) Policja gdyńska przy-
trzymała znanego na terenie portu-
wym włóczęgę niejakiego Szmulę A-
ranowicza, przekazując go do dyspo-
zyycji Komisariatu Rządu. Ponieważ

stwierdzono, że działalność żyda A-
ranowicza w Gdyni zagraża bezpie-
czeństwu publicznemu, został on wy-
siedlony przynajmniej z Gdyni na czas
nieokreślony.

WYŁOWIENIE ZWŁOK

Grudziądz. (K.). W Parskach pod
Grudziądem rybacy wyłowili z Wi-
sły zwłoki młodego człowieka lat e-
koła 19, w kompletnym ubraniu. Toż-
samości topielca na razie ustalić nie
zdołano.

REPERTUAR TEATRÓW

Teatr na Pohulance: „Królowa
Przedmieścia”.
Teatr Lurina: „Orłów”.
WYKOLENIENIE SIĘ TORPEDY
Na stacji kolejowej Landwarów
zepsuła się w chwili przedstawienia
zwrótnica, właśnie wtedy, gdy odcho-
dziła do Wilna torpeda motorowa,
która wyskoczyła z szyn i osiadła na
piasku. Nikt z jadących nie uległ ża-
dnemu wypadkowi.

OTWARCIE ZEGŁUGI
PASAZERSKIEJ NA WILNI
Z dniem 22 została otwarta na
Wilni komunikacja statkami parowymi
Wilgo - Werki. Motorowiec „Sobie-
ski” mogący pomieścić 500 osób, bę-

dzie obsługiwał dalsze szlaki i wy-
cieczki. (s)

UROCZYSTOŚĆ CECHOWA

Chrześcijańskie Związki Zawodo-
we obchodzą jubileusz 120-lecia istnie-
nia organizacji murarskiej. Jubileusz
odbył się w sposób bardzo uroczysty
przy udziale J. E. Arcypasterza (s)

LISTONOSZ WYKRADEŁ DOLARY

Z LISTÓW
W kilku arresztowano listonosza
Piotra Musielko, który wykradł dola-
ry z listów przesyłanych z Ameryki.
Listonosza schwytano na gorącym
uczynku rozdzielania listu oraz zna-
lezione w jego mieszkaniu 5 zniszczo-
nych listów. (s)



szą, iż podczas dzisiejszej rozmo-
wy posłów sudeckich Franka i
Neuwirtha z premierem Hodzą

szef rządu czeskiego odmówił wy-
cofania czeskiej „gwardii narodo-
wej” z obszaru sudeckiego.

Henlein przyjmuje odpowiedzialność za utrzymanie porządku

BERLIN, 23. 5. Zastępca Hen-
leina poseł niemiecko - sudecki,
Frank odbył wczoraj konferencję
z prem. Hodzą, na której uzgod-
niono, iż partia niemiecko - su-
decka weźmie na siebie odpowie-
dzialność za utrzymanie porządku
publicznego na obszarze sudec-
kim. Poseł Frank oświadczył, iż
koniecznym warunkiem wypełnie-
nia tego zadania jest umożliwie-
nie partii jej czynności i niesta-
wianie przeszkód. Premier Hodža
wyraził na to zgodę.

Tymczasem dziś rano przery-
wano często połączenia telefonicz-
ne, a prawie we wszystkich mi-
astach obszaru sudeckiego pojawi-
li się członkowie narodowej gwar-
dii czeskiej z bronią w ręku, któ-
rzy patrolują ulice. Poseł Frank
udał się dziś rano w towarzystwie
posła sudeckiego Neuwirtha do
premiera Hodży i zwrócił uwagę
na powagę sytuacji, oświadczając
przytem, że w rękach rządu cz-
eskiego leży daleko partii niemiec-
ko - sudeckiej metliwość wywia-

zania się z zadania utrzymania
porządku na obszarze sudeckim.

Lody PINGWIN kup - bo warto.

...Od czego mamy rząd?

Każdy gotów twierdzić, że Rząd
jest od tego, żeby...eh, po co pisać.
Lepiej pójść do „MAŁEGO QUI PRO
QUO”, gdzie Michał ZNICHZ dekla-
ruje wystraszony, OD CZEGO MAMY
RZĄD.

Najnowszy program „MAŁEGO
QUI PRO QUO”, z którego premie-
ra teatr ten dziś, w sobotę występa-
je, przez zasadniczego zagadnienia
OD CZEGO MAMY RZĄD omawia

cały szereg innych aktualnych pro-
blemów i spraw zabawnie wykrywi-
onych w zwierciadle satyry, z jakiej
„MAŁE QUI PRO QUO” słynie już
w całym kraju. Michał ZNICHZ, Chór
DANA, Helena Grossówna, Halina
Kanińska, Andrzej Bogucki, Tadeusz
Olsza i Ws. Orłow - oto wykonaw-
cy nowego programu Małego QUI
PRO QUO, który otrzymał aktualny
tytuł OD CZEGO MAMY RZĄD?



TEATRY

TEATR POLSKI: „Przeprowadzka”

KINA

ADRIA: „Matura”.
APOLLO: „W cztery oczy”.
CORSO: „Noc w operze” i „Pokój
nr. 309”

GLORIA: „Utan księcia Józefa”
GWIAZDA: „Z miłości dla Ciebie”
METROPOLIS: „Zew Dżungli”
OSWIATOWE ICL: „Niewywie-
żony Bill”

SPINOKS: „Młody Las”
SŁOŃCE: „Z usmiechem na ustach”
SWIT: „Szałk”

TECZA - Łazarz: „Dla kobiety”
TECZA - Włda: „Ogród Allaha”

WAŻNA UCHWAŁA KIOSKARZY

Ważne zebranie Związku Kioskarzy
w Poznaniu uchwaliło bezwzględny
bojkot żydowskich fabryk gils i bi-
bulak papierosowych, solidaryzując
się w pełni ze stanowiskiem zajętym
przez sprzedawców wyrobów Mono-
polu Tytoniowego.

SPADEK ŚMIERTELNOŚCI

W POZNANIU

Według danych statystycznych
nadwyżka urodzin nad zgonami w
Poznaniu wyrażała się w I kwar-
tale ub. roku cyfrą 389 a w I kwar-
tale bieżącego roku cyfrą 449. No-
tujemy zatem poważny spadek śmie-
telności. Liczba urodzin w tej samej
skali porównania wykazuje niezna-
czny spadek. Poważnie natomiast zmie-
sza się ilość zawieranych małżeństw.
W IV kwartale ub. roku zawarto 802
małżeństwa, a w I kwartale b. r. za-
ledwie 502.

OBYWATELSKI CZYN

Żydowska firma „Ardal” z Łidy,
będąca właścicielem fabryki wyrobów
gumowych PePeGe w Grudziądzu
usiłowała uzyskać lokal na skład fa-
bryczny w domu przy ul. Wielkiej 7.
Dzięki obywatelskiemu stanowisku
właściciela nieruchomości, który sta-
nowczo odrzucił wszelkie propozycje,
dowiedziawszy się, że ma do czynie-
nia z firmą żydowską, manewr „Ard-
lu” nie udał się.

Wybuch gazu w podziemach kopalni

W podziemiach kopalni „Emi-
nencja” w Dąbie nastąpił wybuch
gazów, który uszkodził tamę prze-
ciwpożarową, przy czym uległ sa-
turacji czadem kontrolujący stan-
piec z Welnowca (Wojciechowski
62). Przybyła na miejsce kolum-
na ratownicza wydobyla zaczadzo-
nego na powierzchni i uszczelni-
ła tamę. Kopec przewieziono do
szpitala Spółki Brakiej w Kato-
wicach. Niebezpieczeństwo utraty
życia mu nie zagraża.

FUTRA srebrne i inne
Tani miesiąc przeróbek
Lecnie przechowanie tuż
JOZEF SABAT MARSZAŁKOWSKA 65
TELEFON 9-45-63

„ABC” dla Śląska

Oddział „ABC” w Katowicach, ul. Starowiejska 3.

Zuchwałe włamanie do składu sukna

Minionej nocy nieustaleni do-
tąd sprawcy dokonali zuchwa-
łego włamania do składu sukna
firmy Karol Bittner i S-wie w
Bielsku (Plac Marsz. Piłsud-
skiego 10). Po oderwaniu zamka

u drzwi wejściowych dostali się
do wnętrza i skradli około 250 m.
sukna granatowego, ciemnego i
khaki wartości około 6000 zł. Po-
szkodowana firma, która nie by-
ła ubezpieczona, wynaczyła na-
godę 10 proc. od odzyskanych to-
warów.

Teatry na Śląsku

TEATR IM. WYSPIAŃSKIEGO

W KATOWICACH

Wtorek, 24 bm., godz. 20.30 -
„Jarmark śmiechu” (występ Wielkiej
Revvii).

Sroda, 25 bm., godz. 16 - „Drzem-
ka” - „Złota kula” (dla dzieci); g.
20 - „Po tej i po tamtej stronie”.

W ZDOŁBUNOWIE

można zaprenumerować „ABC”

u p. Dwernickiego Stefana

Rynek 7.

Całonocna walka z żywiołem 300 domów w płomieniach Pół miliona złotych strat

KRASNYSTAW, 23. 5. W osa-
dzie Żółkiewka, położonej w od-
ległości 20 km. od Krasnegostawu

w sobotę około godz. 22 w jednym
z budynków gospodarskich wsku-
tek zaproszenia ognia wybuchł

pożar.

Długotrwała susza i silny wiatr
sprzyjały rozszerzeniu się ognia.
To też wkrótce cała osada stęga-
ła w ogniu. Na miejsce pożaru
przybyło 20 straży ogniowych.
Akcja ratunkowa kierowała przed-
stawiciele władz.

Ogień opanowano dopiero o g.
5 rano w niedzielę. Spłonęło do-
szętnie 300 domów i sąsiadu-
jący folwark Żółkiewka. Z całej
osady uratowano tylko kościół,
gminę, posterunek policji, pocztę
i aptekę. Setki rodzin pozostały
bez dachu nad głową. Obozuja
oni pod gołym niebem. Prowizo-
ryczne obliczenia strat przekra-
czają pół miliona złotych.

Pogorzelciani zajmnie się spe-
cjalny komitet.

Nowy lokal F. St. Kotakowski

W ubiegłym tygodniu ksiądz Dr.
Henryk Makowski w obecności kie-
rownictwa, personelu i zaproszonych
gości dokonał uroczystego poświęce-
nia nowego kantoru i lokalu fabrycz-
nego Pralni Chemicznej St. Kotakow-
ski przy ul. Ogrodowej 69.

Przy sposobności należy nadmie-
nić, że F. St. Kotakowski istniejąca
od 1936 r. zdobywa sobie dzięki swo-
jej solidności coraz szerszą popular-
ność i uznanie.

Kronika Kobrynia

ROCZNICA ŚMIERCI

MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

W 3 rocznicę śmierci Marszałka
Piłsudskiego w Kobryniu od godz. 8
rano organizacja P. W. i młodzieżowa
objęły wartę honorową przy popiersiu
Marszałka, na placu 3-go Maja, która
pełniła bez przerwy do godz. 22-ej.
O godz. 10-iej rano w świątyniach

wszystkich wyznań odbyły się uro-
czyste nabożeństwa żałobne. Uroczy-
ście nabożeństwo odprawił miejscowy
Dziekan-kanonik ks. Jan Wojski. Po
abożeństwie odbyła się akademія w
amfiteatrze szkoły powsz., a także i w
miejscowym gimnazjum. Wieczorem
zapalono stos przed popiersiem Mar-
szalka. (I)

Likwidujemy żydów!

Wielkie zebranie w Chełmie

12 punktów programu antyżydowskiego

W niedzielę, 22 bm. staraniem oddziału Związku Polskiego w Chełmie odbyło się w sali parafialnej na t. zw. „Górze Katedralnej“, o godz. 6-ej pp. zebranie członków i sympatyków związku. Obecnych na sali było około 600 osób. Zebranie zajął prezes Związku Polskiego w Chełmie, dr. Aleksander Schulz, po czym przybyli specjaliści z Warszawy: poseł na Sejm Józef Bakon i adw. Henryk Suchodolski wygłosili przemówienie, w których obaj mówcy nawoływali do nieustawiania w walce o wypieranie żydów i powiększanie stanu posiadania polskiego we wszystkich dziedzinach naszego życia. Obu przemówień zebrani wysłuchali w wielkim napięciu, przerywając często mówcom oklaskami. Zaproponowana przez prezydium zebrania rezolucja, którą poniżej cytujemy, została przyjęta przez zebranych entuzjastycznie.

Niebezpieczeństwo żydowskie znalazło już pełne zrozumienie w całym społeczeństwie polskim. Najwyższy czas, by przystąpić do celowych i konkretnych posunięć, któreby rozpoczęły realizację rozwiązania kwestii żydowskiej w Polsce, w pierwszym etapie należy:

1. Uchwalić i w całej pełni wykonać ustawę o całkowitym zakazie uboju rytualnego.
2. Uchwalić surową ustawę antykomunistyczną i antymasońską.
3. Usunąć żydów z wojska oraz zastąpić ich służbę wojskową robotami przymusowymi oraz podatkami wojskowymi.
4. Usunąć żydów ze wszystkich stanowisk państwowych i samorządowych.
5. Wsząć bezwzględna akcję przeciwko przedsiębiorcom ży-

dowskim, którzy — jak wiadomo — masowo nie przestrzegają obowiązujących ustaw socjalnych. W szczególności usunąć wyzyk chałupników.

6. Odebrać żydom i szabesgojom dostawy państwowe i samorządowe oraz odebrać koncesje.

7. Niedopuszczać żydów do COP.

8. Usunąć z wyższych uczelni, oraz innych szkół profesorów i wykładowców żydów i masońców oraz znieść dyplomy, otrzymane przez żydów za granicą.

9. Przeprowadzić bojkot towarowy żydów.

10. Pozbawić obywatelstwa polskiego żydów, którzy używali po roku 1918 oraz uniemożliwić zmianę nazwisk żydów na polskie.

11. Ograniczyć ilość żydów w wolnych zawodach do wysokości odsetka żydów w Polsce.

12. Otworzyć kredyt publiczny na planową kolonizację życia gospodarczego w Polsce, w szczególności kolonizację ziem wschodnich przez polskich rzemieślników i przedstawicieli wolnych zawodów przy jednoczesnym rozwiązaniu żydowskich centralnych kas bezprocentowych i pozabawieniu kas żydowskich subsydjów publicznych.

A teraz parę uwag na temat sytuacji w Chełmie na odcinku walki z żydami. Otóż akcję Związku Polskiego w Chełmie podjęli: p. dr. Aleksander Schulz i p. Marcin Kupść, obaj z Poznańskiego. Należy wprost podziwiać nieugiętość tych dwóch ludzi. P. dr. Schulz, zwalczany na terenie Chełma przez żyda dra Furmana, dyrektora szpitala psychiatrycznego w Chełmie, wyrzucony przez tego żyda z posady, walczący obecnie z dużymi trudnościami — nieugięcie prowadzi robotę Związku Polskiego. Drugiemu działaczowi na

tym polu, p. Marcinowi Kupściowi, należą się również słowa najwyższego uznania. P. Kupść, em. plutonowy 69 p. p. — Poznańczyk, trzykrotnie ranny w walkach o Polskę, przybył w 1936 roku do Chełma i założył tam zakład fotograficzny, rozpoczynając jako jedyna firma chrześcijańska tej branży w Chełmie, uciążliwą i jakże nierówną walkę z 9-ma konkurencyjnymi firmami żydowskimi. Szykany, jakie na każdym kroku p. Kupść znosi tak od żydów, jak też i od „szabesgojów“, są duże. Jednak traktuje on swoją misję w Chełmie prawdziwie po żołniersku i nie ustępuje z zajętej pozycji, pomimo, iż mu żydzi proponowali już poważne, gotówkowe odstępnice za zwinienie tej jedynej w Chełmie polskiej placówki. Przykład, jaki daje nam p. Kupść, jest naprawdę godzien naśladowania.

Mówiąc o pracy pp. dra Schulza i Marcina Kupścia, nie sposób nie wspomnieć o roli, jaką w walce z zalewem żydowskim na terenie Chełma nieugięcie prowadzi wiceprezes oddziału Związku Polskiego, p. Paweł Ciesielski, właściciel firmy „Technopolit“. Dzielnie mu sekunduje skarbniczka Oddziału, p. Zofia Zajacówna, właścicielka księgarni.

Osoby, o których wspomnieliśmy prowadzą swą pożyteczną pracę w b. trudnych warunkach, a los rzuca im kłody pod nogi, nawet w postaci trudności i szikan ze strony miejscowego starosty, p. Edwarda Woronowicza. I tak np.

starostwo chełmskie odmówiło zezwolenia na odbycie zebrania Związku w dniu 22 bm. i rozplakatowania stosownych ogłoszeń i dopiero odwołanie do wojewody lubelskiego spowodowało wydanie zezwolenia w ostatniej chwili na półtora dnia przed terminem. Obecny na sali w dniu 22 przedstawiciel urzędu starościńskiego zażądał od organizatorów zebrania — usunięcia i niewpuszczania na salę młodzieży szkolnej. A szkoda! Młodzież nasza powinna była posłuchać tego, co mówili o baj prelegenci, obaj kawalerowie „Virtuti Militari“ i przyrzec się ludziom, którzy ranni i odznaczani w walkach z bolszewikami w dalszym ciągu prowadzą obecnie i zachęcają do walki z nie mniej groźnym wrogiem — z żydami.

Należyta przemiana materii ułatwiająca
ZIOŁA PRZECZYSCZAJĄCE
KARPIŃSKIEGO

Inni piszą:

Entente cordiale

Brak inii politycznej

(W) Prasa ozonowa rozważa obszernie znaczenie polityczne trzydniowych obrad rady naczelnej. Z panegirykami na temat znaczenia tych obrad wystąpiła oczywiście „Gazeta Polska“ i „Kurier Poranny“.

Organ p. Miedzińskiego podkreśla na wstępie dwa fakty:

1) przemówienie Marsz. Śmigłego - Rydza, z którego — jak pisze — wynikało, że „akcja O. Z. N. jest w jego rozumieniu jedyną podstawą zdrowej konsolidacji“

2) wewnętrzną spójność i żywotność młodej organizacji.

WEWNĘTRZNA SPOJNOŚĆ

Po dłuższych wywodach o znaczeniu obrad „Gazeta Polska“ reasumuje, że:

„Słowo o zjednoczeniu stało się ciałem, że ich decyzja do współdziałania pod jednolitym kierownictwem weszła w życie i że istnieje już realnie jako nowa siła polityki polskiej, siła, która osiągnęła pełną zdolność zorganizowanego działania.“

Niewątpliwie marsz. Śmigły-Rydz w swym przemówieniu bardzo silnie poparł „Ozon“. Niewątpliwie również „Ozon“ i jego rada naczelna uzyskała „wewnętrzną spójność“. Stało się to dzięki właśnie znanemu doborowi ludzi. Weźmy dla przykładu tylko prezydium rady naczelnej. Byli wyzwolenicy pp. Miedziński i Bła-

KOLCE BEZ
RÓŻ

TRUDNO WYMAGAĆ

Folksfrontowy „Dziennik Ludowy“ donosi:

„ABC“, jak wiadomo niegrzeszące nadmiarem orientacji w sprawach tak wewnętrznych, jak zewnętrznych, umieściło wielki artykuł o francuskim ministrze kolonii Jerzym Mandelu, wymyślając mu od żydów, Rotszyldów i maso - komunistów. Biedne „ABC“ trafiło znów kulą w płot, P. Mandel wprowadził się Rotszyld, jest żydem z pochodzenia, ale jest chowu nawskroś nacjonalistyczno - prawnicowego. Zrobił karierę przy starym tygrysie Jerzym Clemenceau, którego uczuciom narodowym nawet wymagający sędziowie z „ABC“ nie będą mieli nic do zarzucenia, ale który w najbliższym swym sztabie miał wielu żydów a więc obok Mandela, generała Mordacq,

Ignace, Klotza i innych. Mandel pozostał zawsze wierny ideom swego szefa, był za ostrym traktowaniem Niemiec i cieszył się w owych czasach gorącym uznaniem naszej prasy endeckiej. W izbie deputowanych zasiada na prawicy i nie jest związany z żadną grupą lewicową. Ale trudno żądać przecież od „ABC“, aby się w tym wszystkim orientowało.“

„Dziennik Ludowy“ urodził się pod konstelacją „Niemości“. Jeszcze się nie dowiedziało, że tam, gdzie wielka finansjera wzięła w pacht nacjonalizm i „prawicowość“, jak właśnie we Francji, wielu różnego rodzaju Rotszyldów po aktorsku głosi frazesy o na rodzie i tradycji. To im nie przeszkadza ułatwiać robotę synom Mordoczeja Marksa.

Takim panom Rotszyldom i patroni „Dziennika Ludowego“ nie jeden w Polsce zawdzięcza sukces. Ale trudno wymagać, by to „ludowe“ piśmo chwaliło się Rotszyldami.

Trudno żądać od „Dziennika Ludowego“ by orientował się w zamysłach i metodach swych patronów.

Smak panegiryków „Gazety Polskiej“ i „Kuriera Porannego“ polega bowiem na tym, że w organie p. Miedzińskiego wystąpił p. Z. S. recte Zdzisław Stahl, zaś w „Kurierze Porannym“ p. Kl. Hr. czyli Klaudiusz Hrabys. Gorliwość zrozumiała.

TYLKO „MY“

Uchwały Ozonu w sprawie żydowskiej omawia również „Warszawski Dziennik Narodowy“ pisząc:

Nie możemy jednak nie stwierdzać faktów oczywistych, a do ich rzędu należy to, że „akcja naszych zwolenników „w terenie“ i nasze oddziaływanie na opinie, to są czynniki, które w dobie do skutku uchwał O. Z. N. mają parafunkcję. Możemy tedy zanotować duży punkt na naszą korzyść. A uczyniwszy to, z tym większą energią przystąpimy do postawienia i przeprowadzenia postulatów w dziedzinie prawnie - politycznej.

Tylko „my“. Nikt inny sprawy żydowskiej w Polsce nie poruszał, nikt na opinie publiczną w tej sprawie nie oddziaływał, nikt tak znakomicie jak „Warszawski Dziennik Narodowy“ nie realizował w praktyce programu w sprawie żydowskiej. Niedawna uchwała Walnych Zebrań Bratnich Pomocy w sprawie ogłoszeń podkreślała to z naciskiem.

KONSERWATYŚCI O RZADZIE GEN. SKŁADKOWSKIEGO

„Czas“ omawiając dopiero w niedzielę dwulecie rządu gen. Składkowskiego wysuwa szereg zastrzeżeń co do praktycznych wyników dwuletniej działalności rządu:

Podobnych przykładów braku jakiegokolwiek linii politycznej ze strony rządu można by wyliczyć daleko więcej. To wszystko skłania nas do twierdzenia, że pomimo wielkiego szacunku, jaki czujemy do obecnego premiera jako do człowieka, dalsze pozostawienie jego rządu w władzy nie jest rzeczą właściwą. Polska potrzebuje rządu innego, rządu o wyraźnym programie.

Czy powołanie rządu o wyraźnym kierunku politycznym jest obecnie możliwe? „Czas“ odpowiada:

Rząd o wyraźnym obliczu politycznym, będący przeciwstawieniem rządu o charakterze uśrednionym, jaki do pewnego stopnia ma gabinet obecny, bywa zwykłym emanacją jakiegos politycznego kierunku. Czy taki kierunek już istnieje? Dotychczas nie. On się dopiero zarysowuje. A ściślej mówiąc zarysowują się dwa kierunki — lewicowy i prawicowy, albo jeśli kto woli narodowy i socjalistyczny. Oba są na razie w stałym nascentu.

Wreszcie w zakończeniu organ konserwatystów twierdzi że proces odwrotny (najpierw rząd o wyraźnym obliczu a potem konsolidacja) jest mało prawdopodobny.

Tymczasem „Czas“ stwierdza niepowodzenia „Ozonu“.

Przed Walnym Zebraniem

Stowarzyszenia Kupców Polskich

W dniu 24 bm. odbędzie się walne zgromadzenie Stowarzyszenia Kupców Polskich, w którym obecny Zarząd zda sprawę z prac Stowarzyszenia i na którym dokonane zostaną wybory 1/3 członków Rady Stow., która następnie wybierze Zarząd.

Z obszernego drukowanego sprawozdania widać, że prace Stowarzyszenia rozwijają się pomyślnie i że organizacja ta posiada już znaczny dorobek.

W roku sprawozdawczym po-

zono duży nacisk na akcję propagandową kupiectwa polskiego i problemów, które były rozwiązywane, bądź przy rozwiązywaniu których Stowarzyszenie współdziałało.

Najbardziej niestety wyglądają prace w dziedzinie unarodowienia handlu, no chociażby dla przykładu wspomniemy, że dotychczas nie wyciągnięto żadnych konsekwencji w stosunku do tych firm, które współpracują z żydowskimi przedsiębiorstwami kre-

dującymi kupieckie dzięki pomocy finansowej Kuratorium Szkolnego na okręg brzeski.

Zadaniem kursu było uświadomienie kupców polskich, dotychczas nie zrzeszonych, przed grozącymi skutkami, jakie mogą przynieść dobrze zorganizowani żydzi, a wypierający kupców chrześcijan z handlu miejscowego.

W związku z odbytym kursem zostało utworzone tu Stow. Kupców Polskich. Działalność tej nowej organizacji niewątpliwie w niedługim czasie da duże rezultaty w unarodowieniu handlu w Dawidgródku; który dotychczas znajdował się prawie całkowicie w rękach żydowskich.

Nowemu Stowarzyszeniu należy życzyć powodzenia w pracy na trudnym terenie, jaki przedstawia niewielkie miasteczko Dawidgródek.

Min. Ribbentrop przybywa do Polski

PARYŻ, 23. 5. — Prasa francuska notuje pogłoskę, że obecny minister spraw zagranicznych Rzeszy Ribbentrop pierwszą swą oficjalną podróż zagraniczną rozpocznie od wizyty w Polsce. Celem podróży ma być podobno omówienie możliwości współpracy Polski i Niemiec w szeregu zagadnień środkowo - europejskich ze szczególnym uwzględnieniem sprawy czesko-słowackiej.

Żydzi opłacają zbirów za napady na pikieciarzy

TORUŃ, 23. 5. Od dłuższego czasu Polski Związek Zach. przeprowadza na całym Pomorzu akcję ostrzegania społeczeństwa przed niebezpieczeństwem żydowskim. Nie ma przy każdym sklepie żydow-

skim stoi człowiek, który każdemu wchodzącemu klientowi wręcza ulotkę, propagującą hasło „Swoją drogą“ Żydzi interweniowali u władz, nie jednak nie wskorali, gdyż akcja jest legalna.

Wówczas żydzi wynajęli t. zw. antypikieciarzy, t. j. zbirów, którzy zobowiązali się za pieniądze napadać na pikieciarzy.

Ostatnio takie wypadki wydarzyły się w dwóch miejscach. Żyd Goldfard, zam. przy ul. Szczytniej, właściciel składu obuwi, wynajął zbirów, którzy pobili pikietującego przed sklepem Mireckiego.

Drugi wypadek wydarzył się na Nowomiejskiej Rynku przed sklepem Ryfki Kaczmarek. Do stojącego z ulotkami PZZ p. Urbana podszedł trzech osobników, z których jeden chciał się bronić, jeden z nich wyciągnął nóż. Przed sklepem zrobiło się zbiegowisko. Napastnikami okazali się znani awanturnicy, kilkakrotnie już karani: A. Wadziński, B. Wadziński i Jan Iwański.

Żydzi w Niemczech Wymierają

BERLIN, 23. 5. — W dzienniku żydowskim „Judische Rundschau“ statystyka żydowskiej gminy wyznawczej wykazuje, że w roku 1936 liczba zgonów wśród żydów była 5-krotnie wyższa niż liczba

urodzin, mianowicie w roku tym zmarło 2.483 żydów, a urodziło się tylko 494. W ub. roku stan ten podobno jeszcze pogorszył się. Żydzi w Niemczech wymierają.

Cześć warsztatu tkackiego znaleziono w Biskupinie

BISKUPIN, 23. 5. Przy odsłanianiu szczątków jednego z donów natrafiono na półkolistą ciężką podstawę średnicy 46 cm. z otworem do osadzenia słupa. Jest to podstawa stacji czyli warsztatu tkackiego

ponownego. Drewniana część warsztatu wykopana w prasłowiańskim grodzie pochodzi z wczesnej epoki żelaznej z wieku 7—4 przed nar. Chr. Obecnie odsłania się falochron i wał obronny na długości 30 m.

Kard. Pacelli wyjechał do Budapesztu

CITTA DEL VATICANO, 23. 5. Kardynał Pacelli i członkowie misji pontyfikalnej na Kongres Eu-charystyczny w Budapeszcie wyjechali dzisiaj rano z Rzymu do Węgier.

Kupcy w Dawidgródku rozpoczęli walkę z żydami

W Dawidgródku odbył się kilkudniowy kurs dla kupców polskich, na który uczęszczało około 30 słuchaczy. Kurs ten został zorganizowany przez gimna-

DZIEŃ W POLITYCE:

ODPRAWA STAROSTÓW
Premier, gen. Sławoj - Składkowski, przeprowadził w dniu 22 maja br. odprawę starostów grodzkich z miast wojewódzkich w sprawie uprządkowania miast i osiedli, połączenia z obejrzaniem arterii wylotowych Warszawy oraz poszczególnych miejscowości na terenie powiatu warszawskiego.

ZATWIERDZENIE REKTORÓW
Zgodnie z przepisami ustawy o szkołach akademickich, senat wyśszych uczelni przedstawił Ministerstwu Oświaty do zatwierdzenia, dokonane ostatnio wybory rektorów i prorektorów. Już zatwierdzone zostały wybór nowego rektora Uniw. Jagiellońskiego, prof. Lehr Sławińskiego i wybór prorektorów Un. Jag. prof. Dziurzyńskiego i Uniwersytetu J. P. prof. Mazurkiewicza.

ZJAZD TOW. ROZW. ZIEM WSCH.
W niedzielę odbył się w Warszawie drugi walny zjazd Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich. Plenarne posiedzenie zajął i przewodniczył mu marsz. A. Prystora, prezes rady głównej Towarzystwa.

MIN. ŚWIĘTOSŁAWSKI POWRÓCIŁ Z RZYMU

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prof. dr. Wojciech Świętosławski dnia 21 bm. wieczorem powrócił z Rzymu, gdzie przebywał w charakterze przewodniczącego polskiej delegacji na Międzynarodowy Kongres Chemiczny.

Tabela loterii

14 dzień ciągnięcia 4-ej klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnięcia

Główne wygrane

Stoła dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 14726
75.000 zł.: 138135
15.000 zł.: 128595
10.000 zł.: 44987 61317
5.000 zł.: 13434 19364 29109
2.000 zł.: 6410 3166 4505 9313
16291 24065 31503 33942 39456
36010 46126 55308 56800 88918
94049 108886 123279 128043
1.000 zł.: 1879 10347 13183

117 272 98 486 623 763 93 819 57
73 93 48055 10 681 2 92 819 957
49071 156 73 436 50 2631 60 6 772
834 915 54 91 50102 574 664 51048
239 92 372 98 433 77 617 9 866 925
44 84 52048 152 87 205 314 98 544
92 845 999 55186 281 402 63 74 708
83 54095 136 7 8 87 274 308 80 591
866 94 938 55232 8 445765 844 92
911 56022 263 373 504 29 80 885 973
80 93 57020 103 86 298 317 33 665
88 831 99 993 58057 128 66 287 412
580 89 665 785 838 67 97 659204 36
572 722 5 816 97 60241 503 605 18
741 824 87 903 13 612 8 6 65 323
414 538 44 632 68 788 800 973 62033
148 60 90 241 369 71 445 86 526 35
8 56 63057 68 133 4 58 201 77 493

Wygrana zł. 25.000 padła na Nr. 58543

w kol. J. DZIERŻANOWSKIEGO
Warszawa, N. Świat 64, Freta 5. Gniezno — Chrobrego 2

25467 29535 35824 39588 40400
51331 55524 58430 61069 61830
65869 66660 70017 71007 72165
74056 79674 81295 81410 82483
90087 90644 95712 108320 109253
105574 109645 112363 114372
115326 116438 128107 132009
154143 156616 157517

Wygrane po 250 zł.

15 64 231 48 62 475 783 904
17 601 1057 263 490 538 626 51
905 57 76 2018 370 703 37 847
3152 225 80 365 665 626 65 897
967 89 4030 122 395 480 662 91
798 998 5050 52 104 21 22 68 378
562 88 603 55 870 924 42 6571
749 876 921 57 1719 236 93 239
491 402 35 83 509 98 789 870
903 51 8010 91 690 729 852 79
922 81 9083 135 53 415 40 59 72
93 593 64 684 804 10095 198 200
92 464 527 92 788 868 11025 68
382 94 95 470 512 23 57 857 961
94 98 12037 62 365 591 610 46
13085 288 446 518 549 701 38 56
59 872 902 57 81 14064 595 296
309 41 455 506 607 44 738 809 920
15033 286 445 530 602 49 88 898
909 21 62 16043 141 244 407 574
677 99 731 959 17022 100 48 204
67 919 458 18004 244 65 90 318
51 483 614 793 861 911 26 19025
88 262 338 646 91 80 898 948.
20004 19 32 245 362 478 94 96
511 21 480 886 21011 121 58 212
39 59 400 56 567 609 710 14 8442
93 947 22177 233 34 403 31 49 65
865 981 23030 26 765 87 93 286 92
97 375 80 511 611 778 853 901
24230 85 427 548 52 522 64 774
879 988 25055 75 77 365 619 62 66
86 989 26209 317 678 727 831 903
27029 113 31 57 280 303 451 685
83 714 24 85 921 45 78 28079 507
832 98 965 92 29085 215 429 628
803 751 70 30054 336 413 503 607
740 83 852 31013 231 64 318 644
783 944 49 90 32002 19 257 300 92
408 506 49 660 69 877 913 56 84
33134 67 207 67 86 348 57 403 22
47 54 548 34083 237 407 88 529 56
81 94 612 796 883 35005 49 123
96 240 68 335 645 778 804 952 92
36157 283 398 488 79 94 743 810
92 944 37026 50 46 229 59 91 467
748 906 65 99.

38008 8 165 347 98 464 514 726 60
430 89 996 39072 80 352 82 502
4 767 988 4010 58 341 592 618 16
68 807 66 41179 211 45 447 547 54
859 930 42252 381 476 869 93 979
43283 464 303 801 52 44040 601 815
956 45190 94 306 559 82 693 759 303
46104 17 354 97 485 730 46 47016

807 913 25 126243 303 630 744 72 855
127002 193 248 99 517 31 98 600 65
748 197 910 49 128157 85 219 572 678
714 850 83 93 993 129044 151 93 207
68 73 97 472 92 582 764 911 12 30 50
130086 99 238 64 355 408 99 525 686
708 58 74 848 900 131032 69 132 66
342 63 513 27 83 623 56 832 74 955
132393 677 88 752 53 872 916 133232
65 99 308 493 524 66 71 91 851
134048 83 84 89 222 57 344 79 401
82 559 95 663 730 135142 209 327 456
60 509 52 82 654 748 951
136001 4 28 66 150 95 284 342 69
476 80 537 55 68 82 747 97 137004
168 75 206 15 24 94 463 513 67 600
65 755 905 138005 44 66 125 252 3
303 564 88 690 730 6 53 925 8 38 88
139016 58 68 275 356 486 525 82
749 809 15 964 72 140040 180 346
401 8 41 50 72 615 830 940 141058
61 228 302 6 77 924 142554 917 64
143008 107 88 374 472 566 646 723
805 46 902 144206 326 468 558 607
53 821 6 145020 124 216 393 405
643 829 72 14605 2288 443 510 613
58 728 983 147277 558 669 893 954
148008 60 93 150 211 36 31 619 570
635 762 812 27 35 56 99 149218 306
445 59 530 66 680

150022 84 91 240 429 592 629 745
88 15175 367 445 615 806 24 967
152277 88 451 79 521 57 615 81
704 858 78 153031 62 190 323 7 49
154167 8 260 419 84 525 70 773
812 48 79 930 155023 74 156 546
999 156015 33 80 103 17 201 26 429
39 72 670 81 981 157197 238 427
698 750 833 944 158051 102 243 89
350 447 97 651 75 33 713 516 72
158088 114 254 99 340 423 8 9 89
578 705

III ciągnięcie
Główne wygrane

Stoła dzienna wygrana 20.000 zł.
padła na nr. 108146
25.000 zł. na nr. 58543
15.000 zł. na nr. 119979
10.000 zł. na nr. 5964 58625
5.000 zł. na nr. 34122 46272
60427 101423 136342 143093
2.000 zł. na nr. 535 6920 7248
17245 23522 31656 36020 66783 92524
142243 145399 151033 152429
1.000 zł. na nr. 1742 11021
11809 13309 13368 16626 19319
23907 24000 35259 43535 44284
54472 56903 57526 61063 62684 62912
74366 83739 84491 84890 87287
99332 106184 110856 124519 134968
135232

Wygrane po 250 zł.

348 413 598 614 35 980 1659 778
2358 3466 4326 50 621 25 713 53
339 5423 60 68 649 929 6342 88 487
531 894 7242 422 45 589 46 817 28
37 73 919 8896 966 89 9402 10618
936 11403 905 14 33 12124 90 221 48
18035 364 90 432 622 43 87 337 934
38 114109 38 399 567 602 15042 201
46 738 16092 222 416 528 849 17042
54 72 248 490 591 18054 243 391 731
47 807 47 52 85 19060 227 527
747 988
20277 458 575 896 21025 53 447
727 35 978 22589 96 615 68 826 37
23029 225 76 506 600 930 24785
25043 299 347 433 26374 540 679
934 27006 232 351 97 608 86 853 75
948 28306 531 97 29461 813 48 56
30112 37 704 86 969 31440 558 821
15 32604 55 83 78 9816 33711 61 901
34078 150 202 439 868 95 35355 67
404 36402 915 37008 18 104 15 219
391 735 38286 340 919 41 39256 423
91 676 720 800
40432 680 739 917 41037 37181
339 577 706 24 806 905 15 42001 105
89 43352 472 560 89 916 65 440
42821 45206 46018 587 83 726 47134
37 73 202 59 772 48935 49041 519
641 995 50046 49 760 831 51348 70
451 99 532 66 67 691 890 995 52012
22 501 832 970 53080 498 602 4 899
54043 517 621 731 79 89 999 55052
451 815 925 33 56009 253 905 76 650
57388 144 20 529 39 615 776 918
58592 873 59347
60 316 82 407 35 612 706 46 879
51752 851 62317 597 893 965 63058
221 48 433 608 729 54 936 64054 164
308 53 497 789 65386 546 64 66188
451 708 92 865 983 51 67060 356 81

Z Filharmonii

W ubiegły piątek odbył się ostatni w tym sezonie koncert symfoniczny (29). Wzięła w nim udział pianistka Róża Etkin-Moszkowska, która wykonała z towarzyszeniem orkiestry koncert B-dur J. Brahmsa.

W sztuce odtwórczej p. Etkin-Moszkowskiej dominuje inteligencja. Podziwialiśmy jej nieskazitelną technikę, subtelny smak i trafne wyczuwanie stylu. P. Etkin-Moszkowska świetnie czuje się z orkiestrą. Dar sugestii bije od tej pianistki, a temperament jej udziela się wykonawcom i słuchaczom. Bez wahania przyznać należy — nieprzeciętny talent pianistyczny.

Dałoby się tylko zakwestionować skłonność artystki do przesady w ruchach głowy i rąk; wartoby pogłębić interpretację, zwracając szczególną uwagę na śpiewność, a nie wystukiwanie kantyleny. Ze strony nielicznej zgromadzonej publiczności p. Etkin-Moszkowska doznała gorącego przyjęcia. W części orkiestrowej pod dyktando p. Bronisława Wołfa, usłyszeliśmy drugą symfonię (D-dur) J. Brahmsa i poemat symfoniczny „Strzelec potępiony” Cezara Francka. Oba utwory przygotowane niedbale zatraciły swe arystokratyczne piękno (zwłaszcza II symfonia Brahmsa) P. Wołfa nie umie wykorzystać prób, nie dopinuje szczegóły, czego następstwem są kiksy i poślizgnięcia.

Orkiestra, nie ufając swemu kierownikowi grała niepewnie i niespokojnie. Wątpliwe, czy symfonia ta odpowiadała szczególnie dobrze temu ka-pelmistrzowi. Jako nowożytny usłyszeliśmy Balladę symfoniczną op. 17 pod energiczną i pełną zapалу dyktando kompozytora p. Stefana Mariana Stojńskiego, który w roku ubiegłym otrzymał pierwszą nagrodę muzyczną miasta Katowic, za całokształt pracy społecznej i twórczej. Napisała w latach 1984—1986, Ballada nie należy do jego ostatnich prac. Jest to dzieło średniej wartości, nie pozbawione jednak treści muzycznej, której tak trudno doszukać się dziś u niektórych naszych współczesnych kompozytorów symfonicznych.

Napisana w swobodnej formie rondo według schematu A B A C A, posiada ciekawą tematykę, pełną kontrastów i opartą na polskich melodiach ludowych. Jest to muzyka absolutna.

Nagle zwroty nastrojowe osiąga kompozytor przez zręczne ujęcie dysonansów. Jeżeli chodzi o środki wy-powiadania się dźwiękami, autor stwierdza w Balladzie, że nie obca mu jest współczesna technika kompozytorska, jak również nowe problemy dźwiękotwórcze.

Bolesław Lewandowski

Wycinek z pamiętnika

...maja. Zapakowałam rzeczy. ZMIENIŁAM ADRES W ABC" (TEL. 22450. NOWY ŚWIAT 15 l p.). O godz. 13-tej wyjechaliśmy z Warszawy. Odprowadzali mnie: p. Antos, Czesio, Heniek, Jurek i Bogus. Bogus przyniósł mi kwiaty. Wieczorem o 21-ej byliśmy na miejscu. Wsiadając z powo-zu upadłam i zbitam kolano.

...maja. Kolano boli. Leżę na leżaku, nie mogę się ruszać. Myślałam, że będzie mi się no-dziło. Tymczasem rano już przyszło „ABC”. Nadzwyczaj-ne, wczoraj zmieniłam adres. a dziś już przyszło pod no-wym! Administracja działa sprawnie, a ZADNYCH KOSZ TÓW NIE DOLICZA.

61 377 644 66580 917 30 67385 756
68865 69017 606 904 7 79 7085 286
824 17384 613 72128 289 656 83248
303 453 543 786 988 74652 757 75031
194 363 651 76181 446 603 28 77171
214 51 785 78230 45 519 772 79259
80286 434 561 89 98 806 81449
82115 941 83504 678 777 76 84047 77
241 413 35 553 85202 334 486 597
743 69 88066 79 105 226 334 486
568 53 621 790 902 31 35 87097 212
483 88704 89123 221 397 679 789
90340 497 579 91224 546 866 83
92023 66 124 86 392 470 575 863
93116 604 704 986 94787 95612 19
837 903 96085 317 564 619 28 783
933 97347 58 745 905 98039 82 388
556 692 762 803 99044 191 507 88
662 100140 736 101357 75 426 891
920 57 102282 86 572 103095 197 301
400 504 58 605 35 702 60 104178
105280 106562 90 978 107009 156
223 54 9 349 77 592 950 108162 317
635 109215 56 944 101034 273 319 67
508 111648 787 961 112127 299 687
113240 64 479 761 940 114056 64 89
108 17 65 373 441 84 504 705 15 856
115065 108 305 475 941 116532 643
172 992 117068 292 489 734 864 910

118016 61 396 433 733 957 19420 60
591 768
120080 429 509 36 661 121016 244
46 947 122445 507 123165 407 608
744 905 38 1129129 917 125157
788 941 58 126135 988 127148 211
747 575 128097 769 829 129056 63
280 395 422 640 763 860 130029 275
810 56 131114 357 83 447 798 829
132756 854 59 68 910 63 183819 54
85 994 134968 135365 571 609 75 977
93 136000 107 27 51 667 754 187052
626 732 829 929 138065 955 53 853
69 940 139174 304 403 31 864 50 94
477 78
140082 327 814 141126 370 5 857
958 142357 683 807 143001 538 630
719 956 144591 606 996 145011 71
139 45 89 232 302 456 146400 13 5
508 767 942 920 5 97 147123 208 86
786 786 991 148465 557 714 89 802
54 149290 490 685 150034 279 619
744 806 151151 441 80 536 64 76 799
905 152044 69 116 207 53 809 480
654 153303 44 559 612 946 9 154123
346 31 581 623 903 155161 912
156058 134 321 697 707 63 80 157309
407 25 881 900 7 70 158114 222 650
159141 396 616 79

CHOROZY LECZĄ SIĘ W KRAJU! Silniejsza i skuteczniejsza w działaniu niż podobne środki zagra-niczne, jest nasza SOL MORSZYŃSKA lub GORZKA WODA MORSZYŃSKA. Stosuje się w niedomaganiach żołądka, przy zaparciu stolca i cierpieniach wątroby. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

ARMIN O. HUBER

LUDZIE I ŻYWOŁOTY

Powieść współczesna z Dzikiego Zachodu

Gdy rano nikt nie stawiał się do pracy, inż. Kościeszka udał się do baraku robotniczego. Przybycie jego wywołało zdziwienie.

— Ja!
— Węć wy strakujecie? — zapytał Kościeszka.
— Yeah! — warknął starszy, jak rozdrążona pantera.
— Dlaczego?
— Za mało płacą... nie warto robić...
— Po ile dostajecie na głowę?
— Po półtora dolara! — odpowiedział chórem kilku ro-botników.
— Dobrze... Pewno chcecie więcej, co?
— Yeah!... Dwa dolary!... Dwa i pół!... Trzy dolary!... — posypało się ze wszystkich kątów przyz.
— Dostaniecie po dwa dolary, jeśli staniecie natychmiast do roboty! — zawołał Kościeszka.
— Wielkie rzeczy! — odezwał się ktoś z głębi baraku. — Teraz nam płacą po trzy dolary, żebyśmy nie pracowali!
Kilku robotników przytaknęło, ale reszta ich zakrzyczała.
— Doktor Czingwha! — pomyślał Kościeszka.
W tym momencie usłyszał dolańcujący z sąsiedniego bu-dynku śmiech dziewczęcy i kilka soczystych przekleństw. W ślad za tym ukazało się czterech mężczyzn: na czele kro-czył Bułgar „Pasza”, za nim Huwai i dwóch potężnych bar-

czystych drabów — jeden Hindus, drugi Europejczyk, któ-rego narodowość trudno było określić.

— Co się stało? — zapytał gniewnie Petrow.

Zatrzymał się w przejściu o dwa kroki od inżyniera, Hu-wai ze współtowarzyszami zamknęli drzwi i stanęli za Buł-garem.

— On chce, abymy zaraz zaczęli pracować! — roześmia-ło się głośno kilku robotników.
— Aha! On chce?!... On? Ten... — zawołał kpiąco „Pa-sza”, wskazując palcem na Kościeszkę.

— Obiecuje nam po dwa dolary! — podchwycił ktoś z tylnych rzędów. — Po całe dwa dolary na ryło!...

— Haha! — parsknął śmiechem Petrow, klepiąc się po udach. — Hojny!... Nie, panie ładny! Gdybyś nam przyrzekł po dziesięć dolarów dziennie, to byśmy się zastano-wili!

Kościeszka krew uderzyła do głowy. Uczuł po raz pierw-szy, że go opuszcza spokój i równowaga.
— Tak nie może trwać dalej! — powiedział drżącym gło-sem ledwo hamując wzburzenie. — Zapora wodna musi być zbudowana.

— On chce!... On musi!... Słyszycie, chłopcy? — kpił „Pa-sza”, któremu cała banda wtórowała śmiechem i okrzyka-mi uciechy. Zwrócił się do Kościeszki: — To buduj sam, mło-kosie! Rób przy cementie, przy maszynach, przy materia-łach wybuchowych! Rób, kiedyś taki mądry!

Barak zatrzęsł się od dzikiego rechotu.

Kościeszka zbladł.

— Uważaj, żebyś nie zrobić placka z twojego perkatego nosa! — wrzasnął rozwścieczony.

To było na rękę Bułgarowi, który uchodził za najlepszego boksera na całym wybrzeżu.

— Przyjmuję wyzwanie! — oświadczył ze śmiechem ku niezmiernej radości całej bandy.

W mgnieniu oka robotnicy poczekaliwali z przyz, ubie-

rając się pośpiesznie i rozprawiając z żywocią o ciekawym widowisku, które miało się rozpocząć niebawem.

Na skraju obozu odgrodzone grubymi sznurami czworokąt — to miał być „ring”; na gałęzi zawieszono kawałek że-laznej szyny, która powinna była zastąpić gong.

Tymczasem Petrow rozebrał się do pasa. Zdawało się, jak gdyby był niezdarn

A B C S P O R T O W E

Największy sukces piłki nożnej

Polska deklasuje Irlandię 6:0

Madejski, Dytko i Wilimowski bohaterami spotkania

Olbrymie tłumy (30.000) już od godz. 3 po południu ciągnące na stadion W. P. na mecz Polska — Irlandia nawet nie przypuszczają, że danem im będzie oglądać największy sukces polskiego piłkarstwa, wspaniałe zwycięstwo nad zawodowcami z ligi angielskiej 6:0.

W najbliższych przypuszczeniach wysuwaliśmy się zaledwie poza remis marząc o skromnym zwycięstwie 1:0 lub 2:1. Tymczasem drużyna nasza grała bez punktów słabych. Atak strzelał dużo i celnie, obrona zawsze na miejscu a „nieostawarzony” Madejski pokazał wielką klasę bramkarza.

Irlandia okazała się bardzo dobrym zespołem, szybki start do piłki, krótkie pół-górne podania, dobra kondycja i wzajemne zrozumienie oto groźne cechy graczy „Zielonej Wstęgi”.

Wynik cyfrowy 6:0 (3:0) krzywdzi może nieco Irlandczyków, gdyż gra była cały czas otwarta, z lekką przewagą Polski, tylko, że każdy z naszych ataków nosił w sobie zarodek bramki, a irlandzkie były likwidowane jeszcze przed polem karnym.

Z drużyny polskiej na specjalne wyróżnienie zasługuje Wilimowski, istnie „złoty srebro” Dytko, obaj obrońcy i Madejski.

5 MINUT IRLANDII

Zaczyna Irlandia grając pod wiatr. Gracze polscy wyraźnie speszoni już w pierwszej minucie groźny atak Irlandczyków, w 7 min. Madejski broni. Irlandia ciągle atakuje prawym skrzydłem. Na widowni

pesymiści przewidują klęskę. Chór skanduje: „Polska grać dołem”.

To pomaga. Polacy opanowują się i ruszają napród, w 8 min. Wilimowski oddaje pierwszy strzał na bramkę irlandzką obronioną z trudem na kórner.

PIERWSZA BRAMKA

W dwie minuty potem Piątek gasi wysoką „bombę” irlandzkiego obrońcy i podaje Wasiewiczowi, który z odległości 20 metrów strzela w prawy dolny róg. Zdobytym prowadzeniem, tysiące kapeluszy leci w górę.

NOKAUT FOTOGRAFA

Następuje teraz okres przewagi Irlandii, dążącej do wyrównania. W 14 minucie strzał Dumca, w 16 Carey strzela w poprzeczkę, w minucie później znowu Madejski skutecznie broni. Nasi powoli zaczynają się odgryzać, ruszają do ataku i w 20 minucie Pięć strzela i trafia... fotografa.

JUŻ 2:0

W 24 min. Piątek ma okazję strzelać do pustej bramki, w 2 minuty później wolny Gory przebiega o parę centymetrów nad poprzeczką. W 29 min. Piątek strzela głową. Gól ciągle wisi w powietrzu. Wreszcie w 32 minucie atak Polski lewym skrzydłem. Strzela Wilimowski, piłkę łapie Wodarz i pakuje do siatki. Już 2:0.

JESZCZE JEDNA BRAMKA

Znowu parę obustronnych ataków, w 40 minucie bramkarz irlandzki wybiega do piłki, lecz Pią-

tek strzela obok do pustej bramki. Publiczność już nie klaszcze, lecz wyje z radości. Do przerwy już się wynik nie zmienia.

GOL W 4 MINUCIE

Po przerwie wszyscy oczekują rewanżu Irlandii, pamiętamy przecież jak na Olimpiadzie prowadząc 5:0 z Anglią, omal nie przegraliśmy meczu. Jednak już w pierwszych minutach staje się jasnym, że klęska Irlandii jest nieuchronną. W czwartej minucie znowu piłka trzepocze się w siatce z bliskiego strzału Wodarza.

NAJPIĘKNIEJSZA BRAMKA

Irlandia rusza jeszcze raz do ataku i znowu bez skutku. W 5 minucie Szczepaniak wybija piłkę z pustej bramki, później Madejski wytapuje dwa groźne strzały. Wreszcie w 12 minucie Wilimowski dostaje piłkę, prowadzi ją przez pół boiska, wymija obu obrońców (jeden kopnął go w tyłek) i strzela piątą bramkę, najpiękniejszą bramkę dnia.

KONTUZJA BRAMKARZA

Na strzale Wilimowskiego schodzi z boiska również i bramkarz irlandzki Maekenzie, który przy rozbiciu doznał kontuzji ręki. Rezerwowi Harrington bronili jednak równie dobrze, a nawet lepiej i spo-

kojniej (nie miał się sprawdać czego denerwować, było już 5:0).

TEMPO SŁABNIE

Ta piąta bramka salomuje ostatnie Irlandczyków, tempo ich gry słabnie, a i nasi mają zwycięstwo „w kieszeni” nie wysilają się zbytnio. Wszelkie zakusy ze strony Irlandii na wprowadzenie gry brutalnej są likwidowane przez doskonałego sędziego Węgra p. Majovsky.

OSTATNIA BRAMKA

W 32 minucie Wilimowski strzela, bramkarz wybija na kórner. Z kórneru Scherike podaje głową Wodarzowi, który ustala wynik dnia 6:0.

Ostatnie 13 minut nie zmieniają wyniku i wśród obzwojonego entuzjazmu sędzia odgrywa zwycięstwo Polski. Publiczność wpada na boisko i triumfalnie wynosi naszych graczy. Irlandczyków ze spuszczonymi głowami maszerują do szatni. Po remisie w Pradze z reprezentacją Czechosłowacji takiej porcji bramki nie spodziewali się.

CZEKAMY NA BRAZYLIE

Po tym pięknym zwycięstwie możemy spokojnie oczekiwać meczu we Francji z reprezentacją Brazylii. Jeżeli nasza drużyna wówczas sdo-będzie się na taką samą grę i taką ambicję to wstyd nam nie przynie- sie.

Pierwsze mecze o puchar Polski

Sensacyjne zwycięstwo Pomorza

W niedzielę rozegrane zostały pierwsze spotkania piłkarskie o puchar Polski i nagrodę Pana Prezydenta R. P. Pierwsze wyniki przedstawiają się następująco:

W Brześciu n. Bugiem Warszawa pokonała Polesie 7:1.

W Białymstoku Wiłno pokonało Białystok 1:0 (0:0).

W Toruniu Pomorze zwyciężyło Poznań 4:2.

W Sosnowcu Łódź odniosła zwycięstwo nad Zagłębiem 4:3 (2:2).

W Łucku Stanisławów pokonał Wołyn 3:2.

W Lublinie Łwów pokonał Lublin 4:3.

Zwycięstwo Krakowa 8:1

„Czerwone diabły” znowu pokonane

Reprezentacja piłkarska Krakowa pokonała nieoficjalną reprezentację Belgii, drużynę „czerwonych diabłów” w wysokim stosunku 8:1 (1:0).

Po słabym starcie Belgów w sobotę w Bielsku, gdzie ponieśli oni porażkę w stosunku 1:2, na boisku Wisły w Krakowie zgromadziło się zaledwie około 5.000 widzów.

Omawiając przyczyny tak wysokiej porażki „czerwonych diabłów” należy wziąć pod uwagę przede wszystkim świetną grę zespołu krakowskiego, którego atak w drugiej połowie meczu zagrał wyjątkowo dobrze.

Cala drużyna Krakowa grała ambitnie, a pod względem technicznym znacznie przewyższała „czerwonych diabłów”. Na śliskim po deszczu ter-

nie, goście bardzo stracili na szybkości, która stanowi ich największy atut.

Pierwszą uznaną bramkę uzyskał w 14-ej min. Habowski.

Po przerwie Habowski w 5-ej minucie podwyższa wynik do 2:0. Belgowie rewanżują się szybko przez Desmeta. W następnych minutach Krakowianie opanowali zupełnie boisko i w krótkich odstępach zdobywają dalsze bramki. W 9-ej minucie Artur podwyższa do 8:1. W 14 i 23-ej min. Gracz strzela dwie dalsze bramki. W 25 i 30 min. dwie bramki zdobywa Zembaczyński. Ostatnia bramka uzyskana przez Habowskiego zbliża się prawie z gwizdkiem sędziego, kończącego zawody.

Eliminacje lekkoatletyczne w Łodzi

30 zawodników „nie raczyło” przyjechać

Na stadionie LKS odbyły się ogólno - polskie zawody lekkoatletyczne, które miały posłużyć za podstawę do ustalenia reprezentacji polskiej na zawody z Francją. Niestety z powodu wyznaczonych przez PZLA około 80 zawodników nie przybyło do Łodzi przeszło 80. Wynikł stosunkowo słaby, tym bardziej, że zawody odbywały się w czasie przejmującego zimna i ulewnej deszczu. Dobrą formę wykazali sprinterzy. Poza tym Gąsowski, Hoffman Marian, Noji Gierutowski, Skok a także: 1) Mucha (Czelaz), 350 m., 2) Klemczak, 100 m.: 1) Trojanowski (AZS Warszawa) 11 sek., 2) Zasłona. Oczekuje: 1) Dudziec (Cracovia).

56,26, 2) Manugiewicz (Pogoń Lwów) 110 m. płotki: 1) Niemiec (Pogoń Lwów) 16,3, 2) Pajsker (AZS Warszawa).

1500 m.: 1) Staniszewski (Warszawa) 10,9, 2) Skolik (Pogoń Katowice).

W dal: Hoffman Marian 7,04 m. 200 m.: 1) Dunicki (KW Pomorze) 23 sek., 2) Ładowski (Pol.). 400 m.: 1) Gąsowski (Deblin) 50,4, 2) Śliwak (Pogoń Lwów).

W zwyż: 1) Kalinowski (Grudzi.) 173, 2) Gierutowski. 800 m.: 1) Gąsowski (Orleńa Deblin) 2 min. 1 s., 2) Garczyński (AZS Warszawa).

Cros country: 1) Krame (Gdynia) 10 m. 24 s., 2) Flis (Lublin), 10 m. 25,2, 3) Kurpes (LKS).

Trójskok: 1) Hofman M. (Poznań) 13,44 m., 2) Maciaszczyk (Sokół Łódź).

400 m. przez płotki: 1) Jurkowski (Polonia) 60,4 s., 2) Kepiński (Pol.). Kula: 1) Gierutowski (Warszawa) 14 m. 82 i pół m., 2) Praski (Katowice).

Dysk: 1) Gierutowski (Warszawa) 44,36, 2) Fiedoruk (Warsz.). Miotł: 1) Węchowski (Bydgoszcz) 37,99, 2) Mikosz (Katowice) 35,92.

5 kilometrów: 1) Noji (Warszawa) 15,32, 2) Herman (Ogisko Wilno) 15,42, 3) Wasilewski (Warszawa), 4) Duplicki (AZS Warszawa), 5) Nowacki (Zakopane), 6) Półtorak (Białystok).

WKS Poznań

mistrzem armii w boksie

W Warszawie rozegrany został finałowy mecz bokserów o mistrzostwo armii pomiędzy WKS Flotą z Gdyni i WKS Poznań. Zwyciężył WKS Poznań w stosunku 10:6, zdobywając tytuł mistrza wojska.

Po pierwszym dniu 1:0

Włochy prowadzą z Polską

W niedzielę rozpoczął się dwukrotnie przełożony mecz tenisowy o puchar Davisa Polska — Włochy.

W pierwszym spotkaniu Włoch Canepelo pokonał Hebdę 6:1, 7:9, 6:2.

Drugie spotkanie pomiędzy Stefanem i Noczyńskim zostało przerwane ze względu na ulewny deszcz przy stanie 8:6, 6:4 dla Włocha. Spotkanie to zostanie dookończone w poniedziałek. Narazie Włochy prowadzą 1:0.

Boje o puchar Davisa

W meczu tenisowym o puchar Davisa Niemcy pokonały Norwegię w stosunku 4:1. Ostatnio Goepert występujący zamiast Henkla pokonał Haanesa 6:3, 8:6, 6:2. Punkt zdobył jednak Norweg walkowerem. W drugim spotkaniu Metaxa wygrał z Jensenem 6:1, 6:0, 6:0.

SZCZEGIAŁ POKONAŁA SZWAJCARIĘ

Szwecja wygrała już mecz ze Szwajcarią w drugiej rundzie. W trzecim dniu meczu Schoeder pokonał Szwajcara Maneffa. Punktacja spotkania brzmi: 3:1 dla Szwecji.

W trzeciej rundzie Szwecja walczyć będzie ze zwycięzcą spotkania Anglia — Jugosławia.

JUGOSŁAWIA PROWADZI 2:0 Z ANGLIĄ

W drugim dniu meczu, dookończona została druga gra pojedyncza w me-

czu Jugosławia — Anglia o puchar Davisa.

W singlu tym Puncce pokonał Shayesa 6:4, 4:6, 6:2, 6:4.

Rozpoczętą grę podwójną Puncce — Miltic przeciwko Butler — Wilde przerwano z powodu burzy przy stanie 7:5, 6:3 dla pary jugosłowiańskiej.

Na razie więc prowadzi Jugosławia 2:0.

Szwajcaria

pokonała Anglię 2:1

W Zurychu, wobec 23.000 widzów rozegrany został mecz piłkarski Szwajcaria — Anglia, zakończony sensacyjnym zwycięstwem Szwajcarów w stosunku 2:1 (1:1).

RADIO

WTOREK

6.15 Piesń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.30 Gimnastyka. 6.45 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla poborowców. 11.15 „Współczeska do lasu” — studniowisko 11.40 Edward Grieg: Koncert fortepianowy a-moll op. 16 (płyty). 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Zagadka historyczna”. 15.50 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 16.18 Koncert kameralny. 16.25 Pogadanka. 17.00 Ślask nieczynny turystom. 17.15 Potpourri w wykonaniu Zespołu Salono-wo-Rozgłośni Poznańskiej. 17.50 „Była sobie wazka” — pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Skrzynka techniczna. 18.35 Program. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 „Komedia ludzka” — Gaizaca — w oprac. Tadeusza Żelazkiego-Boya. 19.30 Recital śpiewaczy Yrjö Ikonen. 19.50 Pogadanka. 20.00 „Na Ludwimów muzyczna gra”. 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Koncert w wyk. Orkiestry Symfonicznej. 22.00 Muzyka taneczna. 22.50 Ostatnie wiadomości.

NAJCIKAWSZE AUDYCJE
15.45 Zagadka historyczna.
19.00 „Nieśmiertelne księżki”.
„Komedia ludzka” — Gaizaca.
19.30 Recital śpiewaczy Yrjö Ikonen.
21.00 Koncert symfoniczny.

WARSZAWA II

13.00 Muzyka dwufortepianowa (płyty). 14.00 Informacje. 14.05 Program. 14.10 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.00 Pogadanka. 15.10 Wiadomości sportowe. 15.15 Zespół solonowy. 16.00 Robert Schumann — utwory kameralne. 16.05 Muzyka lekka (płyty). 16.55 Życie kulturalne i polityczne. 22.00 „Gdyby mił mił” — pamiętnik gracza loteryjnego. 22.15 Recital wiołenczyzny Tadeusza Lifana. 22.45 Muzyka lekka i taneczna (płyty).

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

1. Dziennik 2. Pogadanka aktualna. 3. Staropolskie piosenki w przerwie. Fragment z książki Melchiora Wankowicza 4. Przemysł hutniczy w Polsce 5. Wędrowka muzyczna na całej Polsce.

ŚRODA

6.15 Piesń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.30 Gimnastyka. 6.45 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Ciągienie miliona. Transmisja z Gmachu General-

NAJCIKAWSZE AUDYCJE

15.45 „Roald Amundsen” — pogadanka dla dzieci.
16.30 Transmisja z uroczystego otwarcia Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Budapeszcie.
16.30 „Życie młodzieży w obozie” — pogadanka.
21.00 Koncert chopinowski — Zbigniew Drzewiecki.
21.45 Urok wsi w poezji staropolskiej.

WARSZAWA II

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.00 Parę informacji. 14.05 Program. 14.10 Koncert solistów. 15.00 „Moszcz” — naturalny sok owocowy. 15.15 Wiadomości sportowe. 15.20 Kwintet solonowy Stefana Rachonia. 16.00 Muzyka taneczna (płyty). 16.45 Koncert orkiestry R. P. 19.35 Muzyka taneczna (płyty). 19.55 Życie kulturalne i polityczne. 22.00 Polskie wykopaliska w „Stolicy Stołach”. 22.15 Serżant Rachmanow 1. Fritz Kreisler w repertuarze kameralnym (płyty). 23.00 Muzyka taneczna.

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

1. Dziennik. 2. Co słychać w sporcie polskim? 3. Śpiewają: Janina Szymbalska i Jan Bronisław Cizyński. 4. Centralny Instytut Wychowania Fizycznego. 5. Utwory Fryderyka Chopina. 6. Stosunki polsko - amerykańskie w historii.

Notowania giełd warszawskich

GIĘŁDA PIENIĘŻNA

Bewity: Holandia 292,80, Bruksela 89,40, Helsinki 11,63, Londyn 26,27, Nowy Jork 5,30 i 7/8, Nowy Jork (kabel) 5,31, Oslo 182,05, Paryż 14,69, Praga 18,42, Sztokholm 135,60, Łuzyrych 131,00.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 79,50; II em. 80,75; 4 proc. konsolidacyjna 67,50 — 67,75; 4,5 proc. wewn. państw. 65,00; 5 proc. konwersyjna 70,00 — 70,75.

Listy zastawne: 3 proc. ziemskie dolar, gwar. kupon 94,66, 4,5 proc. ziemskie seria V 64,75 — 64,25; 4,5 proc. Pozn. ziemstwa kred. seria L 63,75; 5 proc. Warszawy 77,5 — 5 proc. Warsz. (1933 r.) 72,75 — 72,50 — 72,75 (drobne) 73,00 — 72,75.

Akcie: B. Polski 118,50; Warsz. Towarz. Fabr. Cukru 34,00, Lilip 75,00 — 75,50, Norblin 85,00; Ostrowiec 54,00; Starachowice 35,75 — 36,00; Haberbusch 47,75.

GIĘŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolitą 28,50 — 29,00, zbierana 28,00 — 28,50, żyto 1 st.

21,75 — 22,00, owies 1 st. 22,25 — 22,75, II st. 21,00 — 21,50, jęczmień 19,25 — 19,50, grzech polny 24,00 — 27,00; Vitoria 28,00 — 29,00; tulin niebieski 13,75 — 14,25, tulin żółty 14,50—15,00, wyka jara 21,75—22,75, seradela 83,50 — 84,50, rzepak zim. 56,00—57,00; letni 54,00—55,00, rzepak zimowy 52,00 — 53,00, letni 52,00 — 53,00; siemie imane basia 90 proc. 51,50 — 52,50, koniżyna czerw. sur. 100,00—110,00; koniż. biała 190,00 — 210,00; Lucerna francuska 195,00 — 205,00, mąka pszenna gat. I 43,00 — 45,50 gat. II 31,00 — 32,50, pastewna 16,50—17,50; żytnia gat. pierwszy 32,00 — 32,75, gat. II 19,75 — 20,75, razowa 23,50 — 24,25, otręby pszenne grube 15,50 — 16,00, średnie 14,25 — 14,75, mialkie 14,25 — 14,75, żytnie 14,25 — 14,75, makucho imane 22,00 — 22,50, rzepakowe 15,60 — 16,00, sruła sojowa 22,00 — 22,50, słoma prasowana (żytnia) 6,50—7,00, siano słodkie prasowane 10,50 — 11,00, prasowane 8,50 — 9,50.

Ziemiaki ładane 4,00 — 4,50, sadzanki 10,00 — 12,00.

Włochy — Jugosławia 4:0

W międzynarodowym meczu piłkarskim w Genoi Włochy pokonały zwycięstwo Jugosławię 4:0 (2:0). Bramki dla Włochów zdobyli Colaussi, Piola, Meazza i Ferrari.

Szkocja — Holandia 3:1

W Amsterdamie w meczu międzynarodowym reprezentacja piłkarska Szkocji pokonała reprezentację Holandii 3:1 (0:0).

Francja mistrzem świata w szpadzie

W decydującym meczu o tytuł mistrza świata w szpadzie drużynowej Francja pokonała Włochy. Klasyfikacja państw po zakończeniu rozgrywek w tej konkurencji przedstawia się następująco: 1) Francja, 2) Szwecja, 3) Włochy, 4) Holandia, 5) Czechosłowacja.



Wierzycciele „Momentu”

usiłowali zdemolować lokal pisma

Do administracji wydawnictw żydowskich „Moment” i „Nowy Głos” przysłał wczoraj w południe grupa drobnych dostawców i wierzycciele pism, domagając się zapłaty należności. Ponieważ wspomniane wydawnictwa znajdują się od kilku tygodni pod przymusowym nadzorem sądownym, przybyłym odmówiono zapłaty. Wówczas rozgorzały wierzycciele wywetali wielką awanturę, wybijając szyby w ścianach i okienkach, oddzie-

lających biura od poczekalni. Nadzorców sądowy, adw. Marek Kahane (żyd), zamknął lokal administracji na klucz i zawiadomił IV komis. Na miejsce przybyła policja, która wszystkich awanturników wierzycciele — sprawców zakłócenia spokoju publicznego, przeprowadziła do komisariatu. Transport aresztowanych wywołał w czasie przejścia przez ulice, obzwojny zbiegowisko.

Wiadomości z tocu

Wyniki gonitw

z dnia 22 maja b. r.

GON. 1. Dyst. 1600 m. Nagr. 1800 zł.: 1) Kerry z. Stasiak, 2) Nordström (31,5), 3) Pirandello (25,5). Wygr. w 1,44 s. i. o 1 i pół d. Tot. 6. Porządkowy 9,50.

GON. 2. Dyst. 2100 m. Nagr. 2200 zł.: 1) Kaprys II z. Pule, 2) Wisconti (12,5), 3) Mister Braun (9,5). Wygr. w 2,18 s. po walce o pół d. Tot. 21. Porządkowy 49.

GON. 3. Dyst. 2800 m. Nagr. „Wotowskiego” 10,000 zł. 1) Kares z. Michałczyk, 2) Kitty Villars (13). Wygr. w 3,7 s. dowolnie o 3 i pół d. Tot. 65.

GON. 4. Dyst. 1600 m. Nagr. 1600 zł. 1) Omnesan z. Pule, 2) Rybitwa (49,5), 3) Rio Rita II (40), 4) O. K. (11), 5) Ostroga (139,5), 6) Brezaida (11,7). Gontyna (147,5). Wygr. w 1,45 s. d. pewnie o 1 d. Tot. 38 fr. 10 — 12,5, fr. 8,5 — 13,5.

GON. 5. Dyst. 1600 m. Nagr. „Rulera” 12,000 zł.: 1) Jeremi z. Stasiak,

2) Kanclerz (7,5), 0) Delavai zdy-stansowany. Wygr. w 1,41 s. dowolnie o 4 d. Tot. 10. Porządkowy 13.

GON. 6. Dyst. 1600 m. Nagr. 2200 zł.: 1) Pommery z. Gulyas, 2) Irresistible (19), 3) Kryniczanka (34,5), 4) Harmattan (34), 5) Le Palatin (13,5). Wygr. w 1,41 s. b. i. o 1,5 d. Tot. 9 fr. 6 — 8,5. Porządkowy 31.

GON. 7. Dyst. 1600 m. Nagr. 1400 zł.: 1) Aigokeros z. Kiamar, 2) Donka (59,5), 3) Jolanta (10,5), 4) Arzona (44,5), 5) Nana II (227,5). Wygr. w 1,47 i pół s. w walce o pół d. Tot. 10,5, fr. 7 — 10,5. Porządkowy 91,50.

GON. 8. Dyst. 2200 m. Nagr. 1400 zł.: 1) Night Breeze chl. Bogobowies, 2) Sessi (43,5), 3) Wardar (63), 4) Ignis (98,5), 5) Humor (20,5), 6) Desir (18). Wygr. w 2,29 s. o 2,5 d. Tot. 12,5, fr

„Sytuacja skomplikowana i krytyczna“

Wielka gra dyplomacji europejskiej

dokoła konfliktu niemiecko-czeskiego

LONDYN, 22. 5. Ożywiona działalność dyplomatyczna rządu brytyjskiego nie ustala mimo niedzieli. Ambasador brytyjski w Berlinie Henderson kilkakrotnie konferował w sobotę z ministrem spr. zagr. Ribbentropem. Jak zapewniają w kompetentnych kołach brytyjskich, wszystkie spotkania wykazały małą gotowość ze strony niemieckiego ministra spraw zagranicznych do dojścia z rządem brytyjskim do porozumienia.

W niedzielę lord Halifax wezwał w południe do siebie ambasadora niemieckiego von Dircksen i oświadczył mu, że rząd brytyjski jest wielce zdziwiony z racji wrogiego stanowiska, zajętego przez prasę niemiecką wobec W. Brytanii. Lord Halifax oświadczył miał ambasadorowi Niemiec, że rząd brytyjski widzi z tego rodzaju postępowaniu prasy niemieckiej bardzo niepożądane objawy, które mogą doprowadzić do zaostrzenia sytuacji. Ambasador von Dircksen udzielił miał lordowi Halifaxowi uspokajających zape-

wnień, że rząd niemiecki bynajmniej nie dąży do zaostrzenia sytuacji i zapewnić miał brytyjskiemu ministrowi spr. zagr., że rząd Rzeszy dołoży starań, aby złagodzić ton prasy niemieckiej. Obrady gabinetu.

Premier Chamberlain przybył do Londynu o godz. 2 po poł. O godz. 5 pp. zebrał się na Downing Street gabinet brytyjski, który obradował pod przewodnictwem premiera Chamberlaina całą godzinę. W toku tego posiedzenia rady ministrów lord Halifax złożył swoim kolegom w gabinecie sprawozdanie z sytuacji i kroków powziętych przez niego.

Wszystkie te kroki zostały przez członków gabinetu zaakceptowane i naogół ministrowie, gdy opuścili posiedzenie gabinetu wynosili wrażenie, że sytuacja uległa pewnemu odprężeniu.

Nadzwyczajne posiedzenie gabinetu wzbudziło wielkie zainteresowanie. Przed rezjendacją premiera na Downing Street 10 zgromadziły się liczne tłumy, które oczekują na wyniki obrad.

dzy Anglią i Francją dokonany został podział ról, przy którym Anglia czyni wszelkie wysiłki w kierunku złagodzenia i pohamowania ewentualnej akcji niemieckiej, natomiast francuskie MSZ w Paryżu ze swej strony ma czy-

Rzym zgłasza desinteressement

RZYM, 22. 5. Włoskie koła polityczne śledzą bacznie przebieg wydarzeń w Czechosłowacji, zachowując przy tym zupełny spokój.

Potwierdza się tu wiadomość, że podczas ostatniej rzymskiej wi-

nić nacisk na Pragę w kierunku zajęcia przez nią jaknajdalej ustępliwego stanowiska w stosunku do Henleina. Całe zainteresowanie kół politycznych, parlamentarnych i szerokiego społeczeństwa francuskiego zwrócone jest na Londyn.

zyty Hitlera rząd włoski został dokładnie poinformowany o stanowisku Niemiec wobec kwestii sudeckiej i zgłosił wobec konfliktu pomiędzy Pragą a Berlinem zupełne desinteressement.

Odpowiedź czeska na demarche Polski

Dowiadujemy się, że w odpowiedzi na demarche posła R. P. w Pradze rząd czechosłowacki dał wyjaśnienie, że ostatnie zarządzenia wojskowe nie były w ni-

czym skierowane przeciwko Polsce, lecz miały na celu wyłącznie utrzymanie spokoju i porządku wewnątrz kraju.

Rząd czechosłowacki podkreślił

Somobójstwo gen. Yague

Zastrzelił się w więzieniu

GIBRALTAR, 22. 5. Wiadomości z Hiszpanii narciowej potwierdzają, że gen. Yague, jednoręki dowódca Legii Cudzoziemskiej, który w pierwszych dniach wojny domowej odegrał ważną rolę, popełnił samobójstwo. Według

tych wiadomości, gen. Yague osadzony został w więzieniu, gdzie pozostawiono mu rewolwer, którym się zastrzelił. Aresztowanie jego miało nastąpić po wygłoszeniu antywojskowego przemówienia publicznego.

4000 akademików

Ustóp Jasnej Góry

odmówiło modlitwę za Polskę

CZĘSTOCHOWA, 22. 5. W niedzielę przybyło na Jasną Górę pielgrzymka akademicka w ogólnej liczbie 4.000 osób, reprezentująca wszystkie wyższe uczelnie w Polsce.

Uczestnicy pielgrzymki bezpośrednio z pociągów udawali się na Jasną Górę do cudownej kaplicy Matki Bożej, gdzie przystępowali do Sakramentu Ołtarza. Po przybyciu wszystkich pociągów uformowała się procesja według starzeństwa uniwersytetów, w której uroczystie przeniesiono Votum akademickie z kaplicy Matki Bożej na Szczyt, gdzie po serdecznym powitaniu akademików przez przeora o. Motylewskiego, Msze św. odprawił JE Ks. Biskup Antoni Szlagowski, dożywni opiekun młodzieży akademickiej. W czasie Mszy św. podniosło kazanie wygłosił ks. Przybylski z Poznania. Nabożeństwo zakończono modlitwą za Polskę i odśpiewaniem „Bogurodzicy“.

Po przerwie obiadowej uczestnicy pielgrzymki odprawili na wałach klasztornej Drogi Krzyżową, a następnie odbyła się akademicka. Nabożeństwo majowe zakończyło uroczystość akademicką na Jasnej Górze.

Należy podkreślić, że, jak w latach poprzednich, tak i obecnie miasto Częstochowa b. serdecznie witało przybywającą w jego mury młodzież akademicką. Całą organizację pielgrzymki cechowały sprawność i dyscyplina. Nastrój poważny i religijny udzielał się

licznym osobom ze starszego pokolenia, przybyłym na tę uroczystość do Częstochowy. Po odnowieniu ślubów akademickich i zaczerpnięciu nowych sił duchowych na Jasnej Górze w godzinach wieczornych młodzież akademicka opuściła Częstochowę, że gnana serdecznie przez oo. Paulinów i miejscowe społeczeństwo.

Dwie katastrofy samochodowe

Autobus wiozący oddział P.P.W. runął do rowu

KRAKÓW, 22. 5. W niedzielę w południe na szosie między Krakowem a Wolą Justowską na zakręcie koło Cichego Kącika uległ katastrofie autobus, którym podążał na strzelnicę oddział członków pocztowego przysposobienia wojskowego.

Wskutek niewyjaśnionej na razie przyczyny samochód przewrócił się, przynajmniej część jadących pocztowców. Ofiarą wypadku padło 10 osób, którym z pomocą pospieszono krakowskie pogotowie ratunkowe. Ciężko ranni

zostali Królikowski Bolesław lat 37, urzędnik pocztowy i Karas Stanisław, listonosz. Nadto leższe obrażenia odniosło 8 urzędników pocztowych. M. in. jedna kobieta 29-letnia urzędniczka pocztowa Olga Wydrówna.

KOŁO, 22. 5. Na szosie Koło - Sompolno w miejscowości Mostki wpadł do rowu samochód ciężarowy, nalożony drobnem i nabiałem. Szofer samochodu wyszedł bez szwanku. Natomiast dwaj robotnicy z obsługi doznali złamań jednego ręki, drugi nogi.

2 osoby zabite

Taksówka rozbiła się o słup

WILNO, 22. 5. W dniu dzisiejszym około godz. 3.30 na ul. Antokolskiej w Wilnie, przed domem nr. 125 wydarzyła się katastrofa samochodowa. Mianowicie taksówka, prowadzona przez szofera Mikołaja Krauklisa, uderzyła o słup telegraficzny i rozbiła się.

Pasażer Paweł Wojciechowski,

również szofer, poniósł śmierć na miejscu, a jadącą z nim kelnerka Zofia Chociłowiczówna doznała tak ciężkich obrażeń, że po paru godzinach zmarła w szpitalu. Szofer Krauklis jest ciężko ranny. Przyczyną wypadku była nadmierna szybkość i nieatrzymany stan kierowcy.

Nadal sytuacja krytyczna

Anglia chce być arbitrem

LONDYN, 22. 5. Brytyjskie koła urzędowe oceniają sytuację w konflikcie czesko - niemieckim w sposób następujący:

„Brytyjskie koła rządowe uważają nadal sytuację za skomplikowaną i krytyczną. Krzyżują się pogłoski i zaprzeczenia stron zainteresowanych co do rozmaitych wypadków na pograniczu oraz co do ruchów wojsk. W tej sytuacji trudno ocenić, co jest prawdą. Rząd brytyjski dąży do odegrania w tych warunkach roli obrońcy pokoju. Angielska opinia publiczna nie wykazuje żadnej chęci brania tej lub innej strony już z tego powodu, że oświadczenie się po którejkolwiek

stronie zmniejszyłoby wartość roli rządu brytyjskiego jako arbitra.

Rząd brytyjski pragnie podjąć wysiłki w Pradze, aby doprowadzić do bardziej rozsądnego i spokojnego traktowania sytuacji, celem umożliwienia przede wszystkim rozpoczęcia rokowań pomiędzy Henleinem a rządem czeskim.

Rząd brytyjski wykorzysta cały swój wpływ w tym kierunku. W brytyjskich kołach rządowych z zadowoleniem stwierdzono, że ton prasy niemieckiej jest dziś spokojniejszy, aniżeli był wcześniej, a to uważane jest w Londynie, jako dowód pewnego odprężenia tej krytycznej sytuacji.

Podział ról

między Francją i Anglią

PARYŻ, 22. 5. Koła oficjalne i półoficjalne francuskie zajmują stanowisko daleko idącego optymizmu, podkreślając, że sytuacja

rozwiązuje się w kierunku odprężenia.

W kołach paryskich komentują sytuację w ten sposób, że pomię-

Oberwała się chmura

w powiecie opatowskim

Grad wyrządził olbrzymie szkody

KIELCE, 22. 5. Po niezwykle upalnych dniach z soboty na niedzielę w nocy przeszły nad terenem województwa kieleckiego silne burze gradowe, czyniąc duże spustoszenia.

Na terenie gminy Piórków w pow. opatowskim nastąpiło w sobotę wieczorem oberwanie się chmury, które spowodowało zerwanie mostu w miejscowości Piórków na szosie Opatów - Kielce, wskutek czego komunikacja na tej drodze została przerwana. Padający grad wielkości kurzego jaja zniszczył około 350 hektarów zasiewów w 80 proc., zaś kartofli w 100 proc.

We wsi Wola Łagowska zawała się stodoła, pod gruzami której zginęła 75-letnia Rozalia Włodarczyk. Poza tym grad, padają-

cy w gminie Piórków, powybił wszystkie szyby w domach od strony północnej.

Również nad terenem powiatu kieleckiego przeszła silna burza gradowa, która na terenie gminy Bieliny, Górno i Ciszów zniszczyła w 60 proc. zasiewy na przestrzeni około 800 hektarów. Zniszczone zostały również sady owocowe, których drzewa zostały powyrwane z korzeniami i połamane. Ponadto uszkodzonych zostało kilka budynków mieszkalnych i stodoł. Straty są duże, lecz nie zostały dokładnie obliczone.

KRAKÓW, 22. 5. Dzisiaj po wczorajszym bardzo upalnym dniu przeszła nad okolicami Krakowa burza, po której nastąpił znaczny spadek temperatury.

przy tym, iż na całej długości nie obsadzona jedynie przez po-

Nerwowość, czy...?

Zarządzenie amb. Hendersona cofnięte przez lorda Halifaxa

LONDYN, 22. 5. W londyńskich kołach politycznych wywołała zdziwienie wiadomość, że ambasador brytyjski w Berlinie Henderson polecił w ubiegłą sobotę „osobom zbliżonym do ambasady angielskiej i konsulatów“ przygotować się do ewentualnego wyjazdu z Berlina. Podobno w danym wypadku przez te „osoby zbliżone do ambasady i konsulatów“ należy rozumieć członków berlińskiego biura angielskiej agencji telegraficznej Reutera, którzy mieli opuścić Berlin na znak protestu przeciwko zajściu

jednego ze współpracowników Reutera z władzami niemieckimi.

Lord Halifax, dowiedziawszy się o zarządzeniu amb. Hendersona, polecił niezwłocznie zarządzenie to cofnąć, uważając je za nie umotywowane i wywołujące zaniepokojenie. W kołach politycznych zwracają uwagę, że incydent powyższy świadczy, iż amb. Henderson na skutek ostatnich wydarzeń uległ nastrój zdemotywowania, których nie podziela kierownik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Mowa Hitlera w Monachium

BERLIN, 22. 5. Kanclerz Hitler wygłosił dzisiaj w Monachium z okazji rozpoczęcia budowy pierwszej kolei podziemnej w Monachium przemówienie okolicznościowe, w którym mówił wyłącznie o budowach dokonujących się zarówno w Berlinie, jak i w Monachium. Jedyny ustęp, w którym dopatrywać się można aluzji politycznych, jest ten, w którym mówił on o niepokoju, który budowa kolei podziemnej wywołać ma wśród ludności.

„Na tej lub innej ulicy, mówił kanclerz, gdzie budowana będzie kolej podziemna, panować będzie pewne zakłócenie spokoju, może w ciągu jednego roku, ale trzeba się z tym po-

godzić, by mieć przez 500 albo i tysiąc lat spokój. (Ogólna wesołość). Wskazując dalej, że nie wątpi on, że ludność Monachium pogodzi się z tym krótkim okresem czasu — ciągnął dalej kanclerz — przeżyliśmy już zresztą coś podobnego, gdy budowany był dom sztuki niemieckiej. Trzeba było tam wznosić 1600 słupów betonowych. Było tam równie niespokojnie, jak to usłyszycie teraz i tutaj (wesołość). Nie jeden może potrząsał wówczas na początku głową, a dla niektórych było to z pewnością niemile, lecz dzisiaj nie ma chyba Monachijczyka, który nie byłby dumny ze swego domu niemieckiej sztuki (burliwe owacje).

A. T. E. donosi, że Hitler w mowie swej nie wspominał o sytuacji europejskiej, wspominał jednak m. in., że „gdy powstaje jakieś zagadnienie przystępujemy do jego rozwiązania i przeprowadzamy to rozwiązanie do końca“. Minister spraw zagranicznych von Ribbentrop również przyjechał do Monachium. Kanclerz Hitler wraca jutro do Berlina.



aby się pozbyć dymu i sadzy: kupić kuchenkę elektryczną na raty w Salonie Elektrowni Marszałkowska 150

Posłowie Francji i Anglii u min. Kroyty

PRAGA, 22. 5. Czeska agencja telegraficzna donosi: Premier Hodza przyjął dzisiaj posła francuskiego de Lacroix i angielskiego Newtona. Rozmowy te posiadały charakter informacyjny i dotyczyły wysiłków rządu czeskiego, zmierzającego do pokojowego rozwiązania sprawy narodowościowej.

Amb. Łukasiewicz u min. Bonneta

PARYŻ, 22. 5. Minister Bonnet odbył w niedzielę rano długą rozmowę z ambasadorem R. P. w Paryżu, p. Łukasiewiczem.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon 668-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny) 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kupańska”). Oddział miejski „ABC” Nowy świat 15, I piętro, tel. 224-80 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa buchalteria). Kantor prenumerata: Nowy świat 15 m. I i piętro. Tel. 224-50. Zarząd i Dział Ogłoszeń Nowy świat 15, tel. 224-40. Konto PKO 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103 tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10-13 i 15-18 Poznań, 27 Grudnia Włocławek, Czerwona 34 tel. 133 Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477 Katowice, ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie „B” wraz z dziennikiem Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00 Wyd. B z premią książkową 5.50 W Austrii, Czechosłowacji W. M. Gdansk i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt) na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielny 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł. lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy tłust druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy świat 15 m. I, I piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 popoł. Tel. 224-40.